20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 262.

Kraków, niedziela 10 listopada 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Władze rumuńskie były poinformowane o zamiarach ucieczki Becka.

Zwolennicy eks-króla Karola współpracowali z Anglikami.

(—) **Bukareszt,** 9 listopada. **Szef policji legjonowej, który położył wybitne zasługi z racji odkrycia szpiegowskiej akcji w rumuńskiem zagłębiu naftowem, udzielił ciekawych szczegółów tej afery jednemu z dziennikarzy zagranicznych. Z udzielonych przez niego informacyj wynika, że regime eks-króla Karola pracował ręka w rękę z Anglikami.**

„Znajdujemy się wciąż jeszcze w ogniu walki — oświadczył szef policji — a policja była najważniejszym instrumentem regimu eks-króla Karola przeciwko ruchowi legjonowemu. Jeśli w obecnych rządach policja miałaby objąć służbę bezpieczeństwa w państwie narodowo-legjonowem, to wymaga ona gruntownej reorganizacji i wyeliminowania wszystkich zbrodniczychh elementów. **Policja musi być na nowo wychowywana i owiana nowym ożywczym duchem.**

Na dowód swych twierdzeń szef policji udzielił szczegółów, dotyczących **aresztowania b. polskiego ministra spraw zagranicznych Becka.** „Na krótko przed aresztowaniem Becka — mówił szef policji — **była legjonowa policja poinformowana o jego zamiarach ucieczki.** Beck przekupił kilka osób, które strzegły domu, w którym on mieszkał.

Bezpośrednio po przejęciu władzy, legjoniści wzięli w swe ręce państwowy aparat policyjny, a fakt ten został przemilczany. **Przypadkowo więc Beck natknął się na szefa policji legjonowej, który nie zdradził mu tego szczegółu,** a równocześnie powiadomił swego szefa i ze swej strony poczynił wszystko, aby unieszkodliwić Beckowi zrealizowanie powziętego zamiaru“.

O współpracy angielsko-rumuńskiej pod płaszczykiem neutralności wyraził się szef policji w sposób następujący: „Zostało w sposób niedwuznaczny udowodnione, że **regime Karola współpracował ściśle z Anglikami.**

Pewien brytyjski rzeczoznawca, który znał plan zniszczenia zagłębia naftowego z r. 1916 i otrzymał w r. 1939 pełnomocnictwo od angielskiego attache wojskowego na wykonanie nowego, aktualnego planu, omawiał go w szczegółach z odnośnemi czynnikami rumuńskiego sztabu generalnego. **Przygotowania do aktów sabotaży czynione były z wiedzą rumuńskich czynników urzędowych“.**

W sposób zdecydowany odrzucił szef policji wszelkie przypuszczenia, jakoby władze rumuńskie zainicjowały te rozmowy i za łapówki przeszły dobrowolnie do współpracy z Anglikami. „Te ważne sprawy omawiali i załatwiali kierownicy regimu Karola“. W większości wypadków **miał o tem decydować osobiście król.** Karol był szczegółowo informowany przez b. ministrów dworu królewskiego i sieć jego agentów o najważniejszych pociągnięciach. Niezależnie od tego Anglicy przekupili poważną ilość urzędników średnich i niższych stopni.

Chamberlain nie żałuje, iż nie dotrzymał danego słowa.

List do generała Sikorskiego.

(—) **Sztokholm,** 9 listopada. **B. premjer Chamberlain przesłał niedawno na ręce generała Sikorskiego list, w którym wspomina, że „jak mu zapewne wiadomo, często spotykał się z głosami krytyki z powodu udzielenia gwarancyj Polsce, których to gwarancyj jednak nie urzeczywistnił. Uważam za stosowne zakomunikować Panu, że nigdy nie żałowałem, iż to uczyniłem“.**

Rozbicie wielkiego konwoju angielskiego.

Samoloty niemieckie zatopiły 86.000 ton.

Berlin, 9 listopada. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Jak już doniesiono, siły nadwodne marynarki wojennej, operujące nad Atlantykiem zniszczyły całkowicie na trasie północno-atlantyckiej brytyjski konwój i zatopiły przytem 86.000 ton neprzyjacielskiego tonażu okrętowego.

Lotnictwo zaatakowało w dn. 7 i w nocy na 8 listopada liczne ważne ze względów wojennych objekty w Londynie, Anglji południowej i środkowej raz na wodach angielskich. W Londynie ataki spowodowały w dokach Tolbury wybuchy i liczne wielkie i małe pożary, które szeroko się rozprzestrzeniły. W zakładach motorów lotniczych i urządzeniach fabrycznych w Coventry powstały po zrzuceniu bomb wybuchy i wielki pożar.

Lotnisko Scampton zostało zaatakowane z najmnieszej wysokości podczas przygotowań brytyjskich do nocnych nalotów, obrzucone bombami i ostrzelane z karabinów maszynowych, kilka samolotów zostało uszkodzonych, a dwa hangary podpalone. W Brixton udało się hangary składowe zniszczyć przez celne trafienia. W Dover można było zaobserwować trafienia w pobliżu portu.

Nieprzyjacielekia siły morskie, które pod osłoną nocy, usiłowały zbliżyć się do wybrzeży Flandrji, zostały przepędzone przez ogień artylerji marynarki wojennej oraz wojska lądowego, jak również ciężkich bateryj artylerji przeciwlotniczej.

Formacja samolotów nurkowych zaatakowała, jak już doniesiono, u ujścia Tamizy większy konwój. Trafiono przytem krążownik pojemności 10.000 ton i ciężko uszkodzono. Parowiec handlowy równej wielkości, otrzymał celne trafienie w przednią część okrętu i pozostał na miejscu przechylony na bok. Frachtowiec, pojemności 5.000 ton został celnem trafieniem zmuszony do zatrzymania się i podpalony. Dalszy okręt handlowy pojemności 5.000 ton zatonął wśród objawów silnej eksplozji.

Na terenie morskim hrabstwa Norfolk udało się zatopić nieprzyjacielski okręt handlowy, a inny podpalić. Dalej na południe okręt handlowy pojemności 6.000 ton został dwoma bombami tak ciężko uszkodzony, że pozostał na miejscu, owiany wielkiemi chmurami dymu.

W walkach powietrznych, które się tam rozwinęły, zestrzelono kilka nieprzyjacielskich samolotów. W nocy na 8 listopada brytyjskie samoloty naleciały na Niemcy zachodnie i zrzuciły bomby wybuchające i zapalające. W kilku miastach Nadrenji powstały szkody w domach. Jest kilku zabitych i rannych.

Łączne straty nieprzyjaciela wynosiły w dniu wczorajszym 11 samolotów i jeden balon zaporowy. Trzy samoloty niemieckie zaginęły.

Major Wick uzyskał w ciągu dn. 6 i 7 listopada przez zestrzelenie sześciu nieprzyjacielskich samolotów swoje 48—53 zwycięstwo.

Wraz z niedawno doniesionem zatopieniem parowca pojemności 6.000 ton u wschodnich wybrzeży Szkocji, porucznik żeglugi morskiej Barth, komendant samolotu morskiego, zatopił łącznie 30.000 nieprzyjacielskiego tonażu okrętowego.“ (p)

Wielka defilada armji czerwonej w 23 rocznicę rewolucji bolszewickiej.

Uroczystość państwowa w Moskwie.

(—) **Moskwa,** 9 listopada. **23-cią rocznice rewolucji obchodziła we środę Moskwa wielką defiladą wojskową.**

Od wczesnych godzin porannych nieprzejrzane tłumy ludności płynęły na Czerwony Plac i sąsiednie ulice. O godzinie 10 czasu miejscowego wszystkie oddziały wojskowe biorące udział w defiladzie stały na swoich stanowiskach. O godzinie 11-tej na trybunie mauzoleum Lenina ukazali się **Stalin, Mołotow, Woroszyłow, Kalinin, Andrejw, Mikojan, Berija, Dymitroff, Budjenny, Manuilskij i Mechlis.** Wkrótce potem wśród burzliwych owacyj wyjechał na koniu z bramy Kremla na Czerwony Plac minister wojny marszałek Tymoszenko.

Marszałek Tymoszenko **wygłosił przed trybuną przemówienie,** w którem m. in. skreślił sukcesy zagraniczno-polityczne Związku Sowietów w ubiegłym roku i podkreślił z naciskiem, że **Związkowi Sowietów udało się rozszerzyć swoje granice aż do Zatoki Fińskiej na Morzu Bałtyckiem, oraz aż do Dunaju,** co przyczyni się do zabezpieczenia granic państwa sowieckiego.

„Musimy stale baczyć, ażeby żadne sztuczki i groźby wrogów **nie zdołały nas wciągnąć do wojny.** Musimy pracować jeszcze więcej, aby jeszcze bardziej umocnić i powiększyć potęgę Związku Sowietów. Armja czerwona jest stale gotowa na pierwszy apel partji i rządu sowieckiego rozgromić w proch wszystkich wrogów Związku Sowietów, którzy odważyliby się naruszyć jego granice“.

Po zakończeniu swej mowy marszałek Tymoszenko wyszedł w towarzystwie generalicji na trybunę przed mauzoleum Lenina, poczem oddziały wojskowe ruszyły do defilady. W defiladzie wzięły udział oddziały wszystkich rodzajów broni, które przemaszerowały w dobrym ordynku i dobrze uzbrojone, przyczem po raz pierwszy miano sposobność obserwować nowe **wspaniałe mundury sowieckich generałów i nowo zaprowadzone czapki futrzane u żołnierzy, zamiast dotychczasowych hełmów sukiennych.**

Wieczorem w Wielkim Teatrze moskiewskim odbyła się uroczystość państwowa w obecności Stalina, członków rządu sowieckiego i marszałków Związku Sowietów, w czasie której przewodniczący prezydjum najwyższego sowietu ZSSR Kalinin wygłosił uroczyste przemówienie.

Ustąpienie amerykańskiego ministra Ickesa.

(§) **Waszyngton,** 9 listopada. **Minister spraw wewnętrznych Ickes wręczył prezydentowi swoją dymisję.**

Na konferencji prasowej oświadczył on, że pragnął w ten sposób dać Rooseveltowi możliwość przekształcenia gabinetu.

Przyjęcie w ambasadzie sowieckiej w Berlinie.

(§§) **Berlin,** 9 listopada: W związku z rocznicą rewolucji październikowej, wydał ambasador sowiecki Skwarzew w ubiegły czwartek w salonach ambasady sowieckiej w Berlinie przyjęcie, w którem wzieli udział czołowi przedstawiciele władz państwowych, partji i armji oraz liczni członkowie misyj i przedstawicielstw dyplomatycznych przeważnie w towarzystwie attaches wojskowych i członków korpusu dyplomatycznego.

W zastępstwie nieobecnego w Berlinie ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, złożyli na ręce ambasadora serdeczne gratulacje sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych von Weizsäcker w towarzystwie szefa protokołu dyplomatycznego, posła von Dornberga.

Mołotow przyjął korpus dyplomatyczny.

Moskwa, 9 listopada. We czwartek wieczór z okazji 23-ej rocznicy rewolucji bolszewickiej szef rządu sowieckiego i komisarz spraw zagranicznych Mołotow urządził w gmachu reprezentacyjnym komisarjatu spraw zagranicznych, jak corocznie, przyjęcie dla przedstawicieli korpusu dyplomatycznego i prasy zagranicznej.

W przyjęciu tem wzięły również udział wybitne osobistości sowieckich sfer oficjalnych.

Nowi kandydaci na szefów Foreign Office.

(—) **Berno,** 9 listopada. **Na łamach prasy angielskiej omawiana jest możliwość objęcia przez ministra wojny Edena, po jego powrocie z podróży afrykańskiej, stanowiska ministra spraw zagranicznych.**

Jako kandydat na to stanowisko wymieniany jest również Lord Granborne, który przy ostatniej rekonstrukcji gabinetu objął tekę ministra dominjów brytyjskich.

Nowe ustawy — nowe miary.

Współczesne wydarzenia w historjozoficznych rozważaniach.

Kraków, 9 listopada.

Kiedy **dzika furja** wojny szaleje nad krajami, żadna żyjąca czy też martwa rzecz nie pozostaje nienaruszona przez nią. Totalna wojna, jaką to obecnie przeżywamy, nie zna zmiłowania i wciąga wszystko w swój magiczny krąg. **Ujść przed nim jest wprost niemożliwością.** Ludzie i zwierzęta, nawet martwe przedmioty, pod jej nieodpartym wpływem **podlegają mniej lub więcej silnym przemianom.** Każdy przedmiot, każde żyjące stworzenie, które wejdzie w bliższy z nią kontakt, **zmienia się zarówno fizycznie, jak i psychicznie.** Totalność wojny, zwłaszcza wojny nowoczesnej, nigdy tak wyraźnie nie wystąpiła na jaw, jak właśnie teraz, gdy **stoimy u początku nowej epoki historji.**

Nasze czasy zrodziły **nowe ustawy, nowe miary.** Przeżywamy proces przemiany o takich rozmiarach i takiej wielkości, jakie dotychczas tylko bardzo rzadko spotykaliśmy w dziejach ludzkości, a nawet bodaj, że nigdy.

Odkąd człowiek mieszka na tej ziemi, zawsze tak było, iż jedna epoka historyczna zmieniała następną **przy wtórze objawów burzy.** Ale nigdy dotychczas, nigdy od czasów rewolucji francuskiej, która rozpoczęła epokę oświecenia, burza ta nie była tak trwałą i tak potężną, jak tym razem, gdy **znowu stoimy u bram nowych czasów,** o których właściwościach, rytmie życia i stylu życia nie wiemy nic.

Tylko wizjonerzy, obdarzeni boskim darem prorokowania, byliby w stanie objaśnić nam **w mglistych konturach zarysy tych nowych czasów.** Wypowiedzenie się jednak bliższe na temat nowej epoki zostało i im także odmówione przez wyroki wiecznego i sprawiedliwego Stwórcy. I być może, że dobrze jest dla nas małych ludzi, że nie możemy rzucić okiem za kulisy **„teatru świata“**, tego teatru świata innej właściwości, niż to mogły nam przedstawić wszystkie dramatyczne alegorje, które mogli nam ofiarować wielcy poeci literatury światowej.

Przedewszystkiem bardziej krwawo i twardo dzieje się na tym rzeczywistym teatrze świata, jak w poetyckich alegorjach. Ale także i tutaj, w tym istotnym dramacie życia, **nie brak jest palca Bożego.**

Człowiek jest narzędziem historji i historja przypisuje mu jego sposób postępowania, myślenia i czucia. Historja to jest los, względnie przeznaczenie, a więc **coś metafizycznego,** od czego rodzaj ludzki nie może się oderwać, od którego zależnym zawsze pozostanie, jak długo świeci słońce i użyźnia tę ziemię.

Byłoby zawsze nieużytecznem **burzyć się przeciwko wyższym zrządzeniom losu** i chcieć zbyć jednym, jedynym ruchem ręki to wszystko, co się rozgrywa na tym świecie, jako nonsens i niedorzeczność, jako udrękę i biedę. Ta wiara w uprzednie oznaczenie przebiegu historji ludzkości jest **zawarta także w naszej wierze chrześcijańskiej,** jest częścią składową wiary w zrządzenia Opatrzności, jak to głosi nasz Kościół katolicki.

Jest rzeczą pewną, że wobec takiej teoryj historji, która znalazła swój wyraz także i w filozofji — myślimy w tej chwili o zmarłym przed kilku laty historjozofie Oswaldzie Spenglerze, którego dzieło „Zmierzch zachodu“ zdobyło sobie sławę światową, a w rozmaitych narodach wywołało ożywioną dyskusję — wobec takiej teorji, nie możemy stać się fatalistami, sądzącymi, że byłoby bezcelowem walczyć przeciwko fatum.

Nie, przeciwnie! **Sprawy nie mogą kierować się same przez się.** Jesteśmy ludźmi obdarzonymi wolną wolą, wyposażonymi w umysł i rozsądek i dlatego podwójnie zobowiązanymi do interwenjowania w historycznych wydarzeniach.

Także i w historycznem życiu narodów wyraża się biegunowość dwuznaczności. Każde życie opiera się na przeciwieństwie, rozdwojeniu i zróżniczkowaniu. Bez spadku niema żadnej rzeki, bez dwóch elektrycznych prądów — jednego pozytywnego i jednego negatywnego — żadnego elektrycznego skutku i wreszcie: bez płci nie byłoby rozmnażania się, **nie byłoby młodego pokolenia.**

Tak jak w życiu pojedynczego człowieka charakter posiada decydujące znaczenie, także i **przeważający charakter całego narodu odgrywa pewną rolę w jego misji dziejowej.** Gdy zatem nadchodzi przemiana czasów, a tem samem historji, wówczas przeciwne sobie właściwości charakteru narodów występują silniej i dochodzi do tworzącego historję starcia, do wojny, do nieporozumienia zbrojnego, **do walki na śmierć i życie.**

Przez nasze czasy biegnie taki właśnie głęboki, historyczny karb. W naszych czasach przeżywamy taką właśnie walkę narodów na śmierć i życie.

Czołowi mężowie stanu narodów, które dzisiaj stoją naprzeciw siebie i walczą **o palmę zwycięstwa, poznali tę prawdę i** wielokrotnie powtarzali ją. Zwłaszcza Niemcy, którzy zawsze byli narodem radośnie **przystępującym do rozwiązywania ciężkich i najtrudniejszych problemów,** także i tym razem, jako naród względnego centrum Europy, zostały wciągnięte do wojny **z pewnem historycznem zadaniem.** Cały szereg haseł może rozwodnić pojęcie o nowym porządku Europy, **o nowem uporządkowaniu** świata, ale w rzeczywistości jest tak, że **ten naród czuje, iż poruczono mu tę misję.** Po stronie niemieckiej jest aktywizm, po stronie przeciwników nie pasywizm, ale to, co można nazwać przywiązanie do ustalonych form.

To są właśnie te **dwa bieguny.** Napięcie między temi biegunami jest właśnie **historycznym rozwojem!**

Obserwator.

Grecka kontrofensywa nie powiodła się

Rzeka Kalamas wystąpiła z brzegów.

(=) **Rzym**, 9 listopada. **Usiłowania wojsk greckich, celem przejścia do ofensywy, jak wiadomo, mają się odbyć na odcinku Floriny w miejscu niedaleko t. zw. małego jeziora Presba, oraz na górskim odcinku Kapestrica.**

Jezioro to, leżące na pograniczu Albanji, Jugosławji i Grecji składa się z dwóch części, z których południowa, zwana Małem Jeziorem, łączy się z terenem Grecji długą i rozciągającą się na znacznej przestrzeni powierzchnią. Jugosłowiański brzeg jeziora Presba chroni stromy i wysoki łańcuch górski, dostępny od strony południowej u podnóża Małego Jeziora.

Z tego to miejsca zamierzali Grecy wykorzystać dla swej akcji obydwa brzegi tej bardzo głębokiej zatoki, która przytyka bezpośrednio do granicy Albanji. Mieli oni wykorzystać wąski pas lądu, zwany Germanus, oddzielający Małe Jezioro Presba od wielkiego. Ponadto poczynili Grecy przygotowania w północnej części przełęczy granicznej Kapestrica.

Na podstawie włoskich komunikatów, **ofensywne wysiłki Greków zostały wyprzedzone akcją włoskiego lotnictwa.** Zaatakowało ono greckie stanowiska na tym odcinku, hamując wszelkie działania ofensywne.

Włoskie samoloty, pokonując poważne trudności, **opuściły się z wysokości 4000 na 2000 metrów** nad powierzchnią jeziora, poczem zaatakowały skoncentrowane tam oddziały wojsk greckich, zmuszając je do wycofania się. Grecy bronili się przed tym skutecznym nalotem jedynie ogniem karabinów maszynowych.

Łącznie z tem udało się lotnikom włoskim zaatakować stację kolejową, oraz tory kolejowe we Florinie, oraz na wschód od niej położone miejscowości Molitę i Wewe, jak również rejon na wschód od szosy prowadzącej do Kapestricy. Wskutek tych ostatnich ataków **przerwano komunikację na drodze łączącej Gavros z Vassileia.** Jak wynika z włoskich komunikatów, **ogień zaporowy wojsk greckich na tym odcinku miał być niezwykle silny.**

Z odcinku frontu Kalamas informują, że wskutek trwałej ulewy, **rzeka wystąpiła z brzegów i w niektórych miejscach szerokość jej dochodzi do 60 m.** Szybkość nurtu rzeki dochodzi do 7 m. na sekundę. Na tym odcinku musieli włoscy pionierzy pokonywać olbrzymie trudności, aby umożliwić transporty wojsk, artylerji i amunicji z pozycji rezerwowej.

Według informacyj, pochodzących z wiarygodnych źródeł, siły wojsk brytyjskich, które wylądowały ostatnio na Krecie, są bardzo szczupłe i składają się z jednego batalionu, oddziałów artylerji i z około 100 do 120 pilotów.

Intensywny atak włoskiego lotnictwa.

Rzym, 9 listopada. Włoski komunikat wojskowy brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Operacje na froncie Epiru toczą się dalej. Włoskie lotnictwo, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, podjęło akcje operacyjne na drogach w pobliżu jeziora Presba i twierdzy Korfu oraz uzyskało wielokrotnie celne trafienia. Wszystkie samoloty włoskie powróciły.

Formacja, składająca się z sześciu nieprzyjacielskich samolotów zaatakowała Valonę i została przez natychmiastową interwencję obrony powietrznej z ziemi zniszczona. **Cztery samoloty zostały zestrzelone z całą pewnością, dwa dalsze prawdopodobnie.** Jedna z załóg wyskoczyła przy pomocy spadochronów. Dwaj angielscy piloci zostali wzięci do niewoli.

W **Afryce północnej** włoskie sztafety lotnicze intensywnie zaatakowały lotnisko i nieprzyjacielskie stanowiska w oazie Siwa, zbombardowały je i ostrzelały w niskim locie z karabinów maszynowych, przyczem zadano nieprzyjacielowi ciężkie straty i wyrządzono szkodę materjalową. **Dwa samoloty typu Lysander zostały podpalone.**

Między godziną 8 a 4.30 nieprzyjacielskie samoloty, ostrzeliwane zaciecie przez obronę z ziemi, zrzuciły trzy bomby na dworzec w Brindisi oraz dwie bomby zapalające w pobliżu dworca, przyczem kilka szyn, przewód wodociągowy i jeden wagon zostały uszkodzone. W pewnym domu prywatnym wybuchł pożar, który natychmiast został ugaszony. Ofiar nie było. (p).

Włoscy dyplomaci z Grecji przybyli do Rzymu.

Rzym, 9 listopada. W piątek przedpołudniem przybył do Rzymu po trzechdniowej podróży pociąg dyplomatyczny z Aten, którym przybył poseł Grezzi z całym personalem dyplomatycznym i konsularnym.

Grecja mobilizuje nowy rocznik.

Rzym, 9 listopada. Jak donoszą z Istambułu, w Grecji zmobilizowano rocznik 1909. Wszyscy greccy oficerowie rezerwy w wieku 20—40 lat, przebywający w Turcji, zostali wezwani do zgłoszenia się w konsulacie greckim.

Opinja tureckiego rzeczoznawcy.

(=) **Ankara**, 9 listopada. Znany w kołach wojskowych rzeczoznawca turecki — generał Erkalit, zamieścił na łamach „Sonposta“ wojskowy komentarz do obecnej sytuacji w Grecji, w którym podkreśla, że na podstawie ostatnich informacyj Anglja jest całkowicie zdecydowana udzielić Grecji pomocy militarnej w ramach udzielonych temu państwu gwarancyj z tem jednak, iż ta pomoc brytyjska nie stanie Włochom na przeszkodzie w okupacji Grecji.

Mowa niemieckiego Kanclerza Rzeszy.

Monachjum, 9 listopada. **W dniu 8 listopada, jako w rocznicę narod.-socjalistycznej rewolucji, zgromadzili się w dniu wczorajszym w „Löwenbräukeller“ w Monachjum najściślejsi współpracownicy niemieckiego Kanclerza Rzeszy i tak zwani „starzy bojownicy partji“ na zebranie.**

Przy tej sposobności niemiecki Kanclerz Rzeszy wygłosił do swych współbojowników dłuższe przemówienie, w którem m. in. zajął się również wydarzeniami wojennemi.

Po dłuższym wstępie, w którym Adolf Hitler omówił lata walki wewnętrzno-politycznej, zajął się niemiecki Kanclerz Rzeszy potężnemi wydarzeniami naszych dni.

W sarkastycznych słowach oświadczył on, że stare przepowiednie i proroctwa, wszystkie obliczenia i nadzieje przeciwników odnośnie do załamania się Rzeszy Niemieckiej okazały się kłamstwami. Naród niemiecki i Rzesza Niemiecka stoją silniejsze, niż kiedykolwiek przedtem. Także i tym razem zaznaczył Kanclerz Rzeszy, że naród niemiecki walczy o swoją wolność i o lepszą przyszłość. Naród niemiecki obdarzy Europę nowym porządkiem i usunie niemożliwe do zniesienia stosunki. Wezwaniem do rozpamiętywania wielkości godziny, którą przeżywają dzisiaj Niemcy, zakończył on swoje przemówienie.

Więcej z mowy niemieckiego Kanclerza Rzeszy zamieścimy w naszem najbliższem wydaniu.

Zza kulis dyplomacji francuskiej.

Ajencja „Interfrance“ o roli sekretarza generalnego Legera.

(§) **Genewa**, 9 listopada. **Ajencja prasowa „Interfrance“ przytacza znamienny artykuł na temat nieszczesnej roli, jaką odgrywał dawny sekretarz generalny Quai d'Orsay Aloxie Leger, pozbawiony ostatnio obywatelstwa francuskiego.**

Artykuł ten jest jednocześnie cennym przyczynkiem do wypadków poprzedzających wybuch wojny, względnie intryg wojennych Anglji i jej najemników w Paryżu. Artykuł charakteryzuje na wstępie Legera jako człowieka przeciętnego, ograniczonego i kierującego się uprzedzeniami, człowieka nie znoszącego żadnego sprzeciwu i niepozwalającego nawet dokładnie się poinformować. Od francuskich przedstawicieli zagranicznych żądał on wyrażania się w duchu żądanym przez siebie, aby następnie, móc na każdym kroku popisywać się pustemi frazesami pozbawionemi wszelkich podstaw.

Dzięki tej metodzie i dzięki temu człowiekowi — stwierdza dalej artykuł — dyplomacja francuska stawiała stale na fałszywego konia zarówno w Hiszpanji, jak w Etjopji, zaówno w Europie środkowej jak i wschodniej. Leger miał zwyczaj kryć się ze swą odpowiedzialnością za plecami ministra spraw zagranicznych.

Jako najemnik Wielkiej Brytanji, usunął on — jak podkreśla „Interfrance“ — z ministerstwa spraw zagranicznych te osobistości polityczne, których nie udało się zgóry zobowiązać do posłuszeństwa wobec polityki Londynu i których uważał on za zdolnych do zagrożenia swej własnej pozycji w Quai d'Orsay.

Jeżeli ministrowie jak np. Pierre Laval lub George Bonnet ujawniali wolę do niezależności wobec Londynu, **Leger demaskował ich natychmiast.** Nic innego jak tylko przedwczesne ujawnienie planu Hoare-Laval przy pomocy publikacji dokonanej w Genewie w r. 1935 za pośrednictwem oddanego sobie dziennikarskiego poplecznika Pertinaxa **zapoczątkowało pogorszenie stosunków Francji z Włochami,** oraz stanowiło wstęp do zburzenia dzieła pokoju wypracowanego przez Lavala.

Również George Bonnet — pisze dalej „Interfrance“ — podczas swej działalności na stanowisku ministra spraw zagranicznych spotykał się z nieustannemi przeszkodami na Quai d'Orsay, stawianemi przez swego generalnego sekretarza.

Józef Elie Bois, ówczesny naczelny redaktor wielkiego paryskiego dziennika „Petit Parisien“ składał codzienne wizyty Legerowi, przyczem sam unikał starannie wszelkiego osobistego kontaktu z ministerstwem spraw zagranicznych. Następnie Bois udawał się do Daladiera. Ponieważ Daladier również codziennie a w niektórych dniach nawet dwukrotnie bywał obecny przy tych rozmowach, przeto był zupełnie przez tegoż opanowany.

Artykuł omawia następnie intrygancką grę, jaką Leger uprawiał **przy pomocy oddanych sobie dziennikarzy.** Dokoła ministrów wrogo usposobionych wobec swej polityki organizował on sieć intryg. W momencie przez siebie wybranym rozwijał, ilekroć tego zapragnął, **gwałtowne ataki prasowe,** otwarte lub podziemne oraz zakulisowe kampanje, albo inspirował zobowiązania korzystne dla swych zamierzeń.

Do tych usług miał na swoje rozkazy żyda Pertinaxa i madame Tabouis. W tym celu musiał on udzielać im wyłącznych informacyj i osobistych wskazówek, aby redagowane przez nich artykuły nabierały sensacyjnego charakteru, umożliwiającego rozpowszechnienie w kraju ich poczytności.

W tym celu jeden lub dwóch funkcjonarjuszy Quai d'Orsay, a także pewien były urzędnik Ligi genewskiej, pozostawali przez cały dzień w kontakcie telefonicznym z wymienionymi „oficjalnymi“ dziennikarzami.

Podczas ostatnich dni pokojowych z początkiem września 1939 r. George Bonnet wezwał do siebie Legera i udzielił mu rady, aby nie krzyżował jego wysiłków wobec Deladiera, jakie zamierza Bonnet podjąć u Daladiera w sprawie przyjęcia projektu konferencji wysuniętego przez Mussoliniego.

Bonnet po przedsięwzięciu tego kroku ostrożności udał się do Daladiera i uzyskał faktycznie od niego obietnicę poparcia na najbliższej radzie ministrów. **Obietnica ta jednak nie została dotrzymana,** ponieważ w międzyczasie premjer Daladier stał się przedmiotem usilnych demarches ze strony ambasadora polskiego i przedstawiciela pewnego neutralnego mocarstwa, poinformowanych w tym celu przez Legera.

Ponadto wahającemu się jeszcze szefowi rządu francuskiego wmówiono, że w razie wybuchu wojny nic on nie ryzykuje, ponieważ reżim narodowo-socjalistyczny nie jest w stanie stawiania skutecznego oporu.

Dziennik młodzieży słowackiej.

Bratysława, 9 listopada. W stolicy Słowacji począł się ukazywać dziennik p. t.: **„Gardista“, reprezentujący narodowo-socjalistyczną młodą generację Słowacji.** W artykule zamieszczonym w tem piśmie wyraża się Sano Mach, minister spraw wewnętrznych, że pismo to będzie „strażnikiem gotowości słowackiego narodu“. — Również dowódca Żelaznej Gwardji rumuńskiej Horia Sima zamieszcza w tym dzienniku artykuł, omawiający zbliżenie się Rumunji do osi Rzym-Berlin.

Na szmaragdowej wyspie.



De Valera odwiedza więzienie, w którem był w 1916 r.

Kraków, 9 listopada.

Anglja, która musi walczyć z coraz to nowemi i wzrastającemi trudnościami, dąży obecnie — jak wynika z ostatnich doniesień — do pogwałcenia neutralności Irlandji. Chodzi jej zwłaszcza o **opanowanie portów irlandzkich**, na które już niejednokrotnie czyniła zamachy. Wątpić jednak należy, by Irlandczycy — którzy **od 800 zgórą lat prowadzili z Anglją walkę o swoją niezależność** — zgodzili się na rezygnowanie ze swej suwerenności. Aby móc lepiej ich zrozumieć, przejdźmy pokrótce dzieje Irlandji i jej mieszkańców.

Irlandja, to wyspa

nie wiele większa od Galicji

o powierzchni 84.436 km. kw., oblana z trzech stron Oceanem Atlantyckim, oddzielona od Szkocji Kanałem Północnym, a od Anglji Kanałem św. Jerzego i morzem Iryjskiem. Znaczną część wyspy zajmuje nizina obfita w jeziora, bagna i torfowiska. Góry tworzą pojedyncze gromady. Najważniejsze z nich mieszczą się w północnej Irlandji, t. zw. „**Góry Antrymskie**". Sławne z przepięknych widoków są góry Wicklow, położone na wschodniem wybrzeżu opodal Dublina. Góry Kerry na południowym zachodzie, to irlandzka Szwajcarja. Góry te bogate w fjordy mają najwyższy szczyt Irlandji sięgający 1040 m. **Teren Irlandji jest dobrze nawodniony, bo aż 237 rzek i rzeczek wlewa się w morze.** Rzeki płyną powoli i często rozlewają się w jeziora, a niektóre z nich są spławne od samego źródła. Największą rzeką jest Shannon, 350 km, a drugie miejsce zajmuje Barrow, 191 km.

Klimat Irlandji jest łagodny i wilgotny,

a chociaż niebardzo sprzyja uprawie zboża, daje jednak tą świeżą zieleń, od której i wyspa została nazwaną Zieloną lub Szmaragdową. Łąki nawet w zimie są prawie na całej wyspie zielone, a na południowym zachodzie rosną wawrzyny, cedry, figi i araukarje. Fauna Irlandji jest bardzo uboga, a Irlandczycy chwalą się, że u nich prawie niema węży. Ludność Irlandji liczy obecnie około 5 miljonów, a jeszcze sto lat temu wynosiła zgórą 8 miljonów. **W latach 1851—1901 wywmigrowało z ojczyzny prawie 4 miljony Irlandczyków, dążąc przeważnie do Ameryki.**

Mieszkańcy Irlandji są przeważnie **celtyckiego pochodzenia**, jednak wiele jest potomków tak szkockich jak i angielskich kolonistów. Celtowie wtargnęli na wyspę około 300 r. przed Chrystusem i zmieszali się z tubylczą ludnością. **Irlandczyk posiada temperament sangwinistyczny**, odznacza się ruchliwym umysłem, bujną wyobraźnią, dowcipem i dobroduszn ością; pod względem fizycznym jest zazwyczaj wysokiego wzrostu. Do cech ujemnych należy zaliczyć brak rozwagi, wytrwałości i głębokości. Znaczna większość ludności, bo trzy i pół miljona wyznaje katolicyzm, a tylko jedna czwarta należy do kościoła anglikańskiego lub innych wyznań. Jeżeli chodzi o zatrudnienie mieszkańców, to **25 procent zajmuje się rybołóstwem, część pracuje w kopalniach oraz w fabrykach, przy budowie maszyn i w handlu.** A jednak rolnictwo i chów bydła jest największem źródłem dochodów.

Rozwój rolnictwa był przez dłuższy okres czasu wstrzymywany tem, że ziemia nie była własnością tych, którzy ją uprawiali. Od królowej Elżbiety bowiem (1558—1603) zaczęło się na wielką skalę prześladowanie irlandzkich katolików i konfiskowanie dóbr, spotęgowane jeszcze za Jakóba I. (1603—1625) i jego następców. Za Elżbiety **skonfiskowano 60.000 akrów ziemi, za Jakóba I. 950.000, a za Karola I. aż 2 miljony akrów.** Nic więc dziwnego, że **w krótkim czasie prawie cała ziemia stała się własnością angielskich lordów.** Role zajmują w Irlandji około 23 procent powierzchni, pastwiska górskie 12 i pół proc., lasy tylko 1 i pół proc., natomiast łąki prawie 50 procent. Do głównych roślin uprawnych w Irlandji należy owies, kartofle, buraki, oraz rośliny pastewne. W ostatnich czasach zaczęto zasiewać i pszenicę. Ze względu na wilgotny klimat role niebardzo opłacają się, wobec czego Irlandczycy zamieniają ziemię orną na pastwiska dla wypasu bydła. **Lepiej bowiem opłaca się eksport mięsa, masła, słoniny, margaryny i wyrobów cukierniczych.** W związku z powyższem hodowla bydła rogatego i trzody chlewnej bezustannie wzrasta. Na pastwiska przemieniono też liczne torfowiska po odpowiedniem osuszeniu. A wiadomo, że Irlandja dzięki wilgotnemu klimatowi jest **niezmiernie bogata w torfowiska**, które dostarczają ludności opału. Na wyspie znajdują się też i pokłady węgla kamiennego. Jeżeli już mowa o bogactwach ziemi, to trzeba wspomnieć, że w Irlandji mieszczą się pokłady rud żelaza, miedzi oraz kopalnie soli.

Jak widzimy,

Irlandja nie jest tak bardzo uboga.

Dokąd jednak rządzili tam Anglicy, wszystkie bogactwa były przez nich wykorzystywane, a miejscowa ludność, o ile nie urodziły się kartofle, ginęła z głodu. Stolica Irlandji jest miasto portowe Dublin, z ludnością około pół miljona, rozłożone na obszarze 918 km. kw., a znany Phönix-Park zajmuje obszar 729 km kw. **Od wojny światowej Dublin szybko rozwija się.** W roku 1918 został tam założony narodowy uniwersytet irlandzki; miasto posiada ponadto politechnikę, szereg szkół fachowych, zwłaszcza gospodarczych, oraz doki okrętowe. Głównymi portami wyspy są Queenstown, Kingstown i Cork.

Irlandczycy, którzy są **bardzo przywiązanymi do religji katolickiej**, i z tego powodu byli narażeni na niezmierne prześladowanie, przyjęli wiarę Chrystusową już w V. w. (misja św. Patryka 432 r.). Nowa wiara szybko przyjęła się i zakorzeniła do tego stopnia, że w stu lat później Irlandję nazywano wyspą świętych.

Około 800 roku zaczęły najeżdżać na wyspę ludy północne, zwłaszcza Duńczycy i Norwegowie. Jeden z irlandzkich królów, a mianowicie Brien stoczył 49 bitew z Duńczykami i w ostatniej, która rozegrała się pod Klenterf nałożył głowę.

Bitwa ta była największym trjumfem oręża irlandzkiego.

Dziś jeszcze nawet każde dziecko wiejskie potrafi opowiedzieć jej szczegóły. Po śmierci ostatniego króla (1022) w całej Irlandji, rozpoczęły się wojny domowe, z których skorzystał król angielski Henryk II. i w roku 1171 objął Irlandję w posiadanie, która jednak **przez długie lata walczyła o swą niezależność.** Faktyczne ujarzmienie Irlandji zakończyło się dopiero w 1691 roku, ale mimo wszystko odrębny parlament irlandzki utrzymał się aż do 1801 roku, kiedy to mocą zawartej unji Irlandja stała się częścią składową zjednoczonego królestwa Brytanji.

Jeżeli pominęlibyśmy w historji Irlandji ustawicznie powtarzające się powstania, to właściwie nie byłoby o czem pisać. Irlandczycy doprowadzani do ostateczności konfiskatą dóbr i różnymi gwałtami, podnieśli w roku 1641 r. powstanie w Ulsterze, krwawo stłumione przez dyktatora Cromwella, który 20.000 Irlandczyków sprzedał jako niewolników do Ameryki, a 5 miljonów akrów ziemi skonfiskował.

To wszystko działo się w imię wolności, o której Anglicy od dawien dawna opowiadają.

W walkach w latach 1641—1652 Irlandja straciła prawie jedną trzecią część swej ludności. Jak dzielnie walczyli Irlandczycy o swoje prawa, wymownie świadczy powiedzenie jednego z pisarzy angielskich, który wyraził się: „Potnij Irlandczyka na 4 części, a dostaniesz 4 całych i żywych Irlandczyków".

Zniszczona i upokorzona Irlandja zaczęła znów odradzać się w drugiej połowie XVIII w. Zaczęły powstawać podówczas tajne stowarzyszenia, a walka o niepodległość Stanów Zjednoczonych stała się hasłem do walki o wolność i zmusiła Anglję do ustępstw. **W roku 1782 zebrał się w Dublinie „niezawisły parlament" celem opracowania autonomji.** W związku z wybuchem Rewolucji Francuskiej Irlandczycy licząc na pomoc Francji, znów zorganizowali powstanie (1798). Z jakim zapałem wzięli się do pracy, wystarczy nadmienić, że jednej nocy zostały zerwane wszystkie rynny z domów, które miano przerobić na kule. Niestety dzięki intrygom i zdradzie parlament w Dublinie **zgodził się w dwa lata później na unję z Anglją.**

Pisząc o walkach wolnościowych w Irlandji nie sposób nie wspomnieć o O. Connel'u, którego nazwano „oswobodzicielem" Irlandji i dzięki któremu w roku 1829 katolicy uzyskali równouprawnienie polityczne, a w ślad za niem i dostęp do urzędów. Dążył on do wywalczenia niepodległości drogą legalną, a był przeciwnikiem powstań i krwawych demonstracyj.

Od 1873 roku Irlandja rozpoczęła walkę o autonomję.

Wówczas to występuje Karol Parnel, największy irlandzki polityk i największy obrońca interesów irlandzkich, mimo że z pochodzenia był Anglikiem.

Wojna z Burami dała Irlandczykom sposobność do zamanifestowania swych wrogich nastawień względem Anglji i Irlandczycy tłumnie pospieszyli z pomocą Burom.

W czasie wojny światowej walka weszła na nowe tory. Mimo, że

powstanie w roku 1916 zostało krwawo stłumione,

najbliższe lata wysunęły kwestję Irlandzką na czoło zagadnień w Anglji i przyniosły jej rozwiązanie. W roku 1921 zostało wydzielone niepodległe państwo iryjskie o obszarze 68.872 km. kw. z 3 miljonami ludności. Natomiast północna część Irlandji t. zw. Ulster, 13.565 km. kw. z ludnością półtoramiljonową i stolicą w Belfaście, ku wielkiemu niezadowoleniu Irlandczyków, pozostała przy Anglji. Powołany do życia nowy parlament uchwalił 6 grudnia 1922 konstytucję, mocą której Irlandja została uznaną za równouprawnionego członka (dominium) państwa brytyjskiego.

Irlandczycy niezadowolili się jednak takiem rozwiązaniem sprawy i dążą do zupełnego oderwania się od Anglji, oraz do odzyskania także północnej części wyspy, która ze względu na wielkie uprzemysłowienie ma dla Irlandji duże znaczenie. W **walce o zupełną emancypację Irlandczycy nie zawahali się wprowadzić ekonomicznego i gospodarczego bojkotu Anglji, który dał niespodziewane wyniki.** Wystarczy nadmienić dla przykładu, że Irlandczycy zaprzestali sprowadzać wyroby wełniane z Anglji, na czem oszczędzają rocznie 20 miljonów. O wrogim nastawieniu do Anglji świadczą liczne zamachy, jakie miały miejsce w ostatnich latach (działalność IRY), a przedewszystkiem ostatnio stanowisko, jakie Irlandja zachowała w obecnej wojnie. Czy jednak Irlandczycy po tylu latach niedoli, ucisku i poniżeń nie zechcą wykorzystać obecnego ciężkiego położenia Anglji, jest rzeczą conajmniej wątpliwą, tembardziej, że nieprzejednane i wręcz wrogie stanowisko względem Anglji zajmuje irlandzki nacjonalista prezydent de Valera.

dr. K.



De Valera (na lewo) i oddział kawalerji irlandzkiej przed gmachem rządowym (na prawo).

Amerykanin o swych wrażeniach z niemieckich obozów jeńców.

(=) **Nowy Jork**, 9 listopada. „**New York Times" donosi z Vichy, że sekretarz administracyjny dla jeńców wojennych Darius Dalten Davis z ramienia światowego związku chrześcijańskiej młodzieży napisał sprawozdanie na temat stosunków w niemieckich obozach jeńców wojennych.**

Autor stwierdza, że w obozach tych znajdują się wszystkie urządzenia sanitarne nowoczesnej techniki, oraz gaz i światło elektryczne. Obóz czyni wrażenie nowoczesnego miasta. Davis zwiedził 19 obozów niemieckich, w których przebywa 100.000 jeńców francuskich i 25.000 jeńców angielskich.

We wszystkich obozach warunki żywnościowe były dobre. Jedzenie jest wprawdzie proste, ale smaczne i w dostatecznej ilości. Wiele obozów posiada kompletne orkiestry, złożone z jeńców wojennych. W jednym z obozów znajduje się 147 francuskich studentów teologji, którzy kontynuują tam swoje studja. W wielu obozach urzadzono kursy obcych języków.

Wkońcu „New York Times" donosi, że Davis przebywa obecnie w Vichy, celem zebrania miljona książek francuskich, które mają być dostarczone do niemieckich obozów jeńców.

Roboty drogowe w Słowacji.

Bratysława, 9 listopada. Na wystawie pt. „Drogi Adolfa Hitlera" w Bratysławie znalazły się również plany słowackiego ministerstwa komunikacji, ukazujące przyszłą budowę autostrady słowackiej, która przebiegać ma w kierunku wschodnio-zachodnim przez dolinę Wagu i ma być przedłużeniem sieci drogowej niemieckiej Rzeszy.



Manewry armji irlandzkiej.

Jak „pracują" złodzieje rowerów?

Kraków, w listopadzie.

Statystyka spraw kradzieży prowadzona w urzędach policyjnych wykazuje, że bardzo poważne miejsce w dziedzinie przestępczości zajmują sprawy kradzieży rowerów.

Kradzieże te stały się poprostu plagą, zwłaszcza w dużych miastach, gdzie ludność w znacznej mierze korzysta z tego środka lokomocji. Ofiarą przestępców padają przeważnie ludzie przybywający do miast dużych z prowincji dla załatwienia swych różnych spraw. Właściciel roweru najczęściej pozostawia rower bez opieki przed sklepem, w bramie domu lub też na klatce schodwej, skąd czyhający na zdobycz złodziej kradnie go, odjeżdżając, bez pozostawienia na miejscu jakiegokolwiek śladu.

Sprawcy kradzieży rowerów stanowią odrębną kategorję złodziei i zawód swój uprawiają przeważnie w dni targowe, kiedy ruch na ulicach jest wzmożony. Skradzione rowery idą następnie do rąk paserów, gdzie są przemalowywane, bądź też zamieniane poszczególne części i zmienione do niepoznania wędrują na rynki, gdzie się odbywa sprzedaż starzyzny. Tutaj z uwagi na stosunkowo niską cenę znajdują zaraz nabywców. Ujawnienie w takim wypadku sprawcy kradzieży, o ile go nie schwytano na gorącym uczynku, natrafia na wielkie trudności.

Koło Warszawy przed kilkoma laty było już kilka wypadków, w których

bandy złodziejów rowerowych mordowały bez litości właścicieli broniących rabowanych rowerów.

Wielu członków tych band znajduje się już pod kluczem.

Ponieważ walka ze złodziejami rowerów, jak zaznaczyłem powyżej, jest bardzo uciążliwa i prowadzone w takich sprawach dochodzenia nie dają po większej części pozytywnych wyników, nasuwa się przeto konieczność roztoczenia obserwacji nad miejscami zbywania przez przestępców łupu, a mianowicie: nad rynkami tudzież warsztatami, co do których zachodzi podejrzenie, że mogą być tam doknywane zmiany części lub przemalowywanie skradzionych rowerów. Do zbierania informacyj w tym zakresie używa policja w pierwszym rzędzie dzielnicowych jako najlepiej znających stosunki w swych rejonach służbowych. **Prowadzony przez nich wywiad ułatwia w wielu wypadkach odnalezienie skradzionych rowerów i ujęcie sprawców kradzieży.**

Pożądane jest również, aby obchody i posterunki policyjne przy każdej nadarzającej się okazji pouczały obywateli, ażeby

we własnym interesie nie pozostawiali nigdy rowerów bez opieki.

Mimo licznych ostrzeżeń prasy przed złodziejami rowerów, wciąż jeszcze spotyka się cyklistów, którzy załatwiając swoje sprawunki, pozostawiają niebacznie swoje „maszyny" w sieniach domów, urzędów lub na ulicy przed sklepami. Specjaliści od kradzieży rowerów (bo i w tej gałęzi złodziejstwa „pracują" specjaliści), śledzą oczywiście zachowanie się posiadacza roweru. — Wchodzą za nim do sieni domów i korzystają z tego, że rower nie jest zamknięty lub nie przytwierdzony łańcuszkiem do jakiegoś stałego przedmiotu. **Rowerzysta winien więc zawsze przed pozostawieniem roweru oglądnąć dokładnie osoby kręcące się na ulicy i zapamiętać sobie ubiór ich i rysopis, gdyż w ten sposób niejeden złodziej w obawie, że będzie poznany i schwytany, zaniecha kradzieży.**

Większe urzędy, kasy, biura itp., w których zjawia się dużo interesentów, winny posiadać

osobne urządzenia

dla przymocowywania rowerów.

Rowery zabezpiecza się przed kradzieżą przez unieruchomienie kierownicy roweru. Normalna jazda na rowerze, którego kierownica jest unieruchomiona, jest prawie nie do pomyślenia, a w praktyce nie do wykonania. Tak samo uprowadzenie takiego roweru nie jest rzeczą łatwą, a przynajmniej rzeczą, która zwraca na ulicy uwagę przechodniów. Przytem należy zaznaczyć, że urządzenia zabezpieczające rowery, są stosunkowo małe i niezbyt wytrzymałe — dlatego też można je przy użyciu siły i często odpowiednich narzędzi (młotek, obcęgi, pilnik) zniszczyć i unieszkodliwić, zwłaszcza jeżeli nie znajdują się one wewnątrz kierownicy lub nie są specjalnie chronione.

Specjalne urządzenia zabezpieczające

rower mogą się znajdować także na osi przedniego koła.

Skuteczność ich polega na tem, że haczyk zamka chwyta szprychy koła i w ten sposób uniemożliwia kręcenie się ich. Ten sam skutek można osiągnąć przez **zastosowanie silnego łańcuszka z zamkiem lub też przez sam odpowiednio skonstruowany zamek.** Prócz tego są jeszcze zamki zabezpieczające rowery w różnych odmianach, np. zamki posiadające kształt owalny. Równie dobrze można zabezpieczyć rower przed kradzieżą przez

unieruchomienie koła zębatego, poruszanego pedałami.

Następuje to przy pomocy różnego rodzaju łańcuszków i zamków, oraz kombinacji jednych z drugiemi. Często unieruchamia się rower, przywiązując go łańcuszkiem zamykanym na klucz do jakiegoś stałego przedmiotu np. słupa latarni, drzewa lub poręczy.

Tego rodzaju środki zabepieczające mają tylko wówczas znaczenie, jeśli są dostatecznie, silne, wytrzymałe i odporne. Dotyczy to specjalnie łańcuchów. O ile chodzi o zamki, to należy w tych wypadkach używać tylko zamki zabezpieczające o silnej konstrukcji i dobrych systemach. **Uprowadzenia roweru nie da się uniknąć jednakże przez stosowanie nawet najlepszych zamków i łańcuchów.** Najpewniejszy jest rower wówczas, jeżeli właściciel przez cały czas zwraca uwagę lub jeżeli przywiąże go do jakiegoś stałego przedmiotu, o czem była mowa powyżej.

I. W.

Most wiszący nad zatoką Tacoma zawalił się.

Nowy Jork 9 listopada. **Jak donoszą z Tacoma w stanie Waszyngton, most wiszący nad rzeką Tacoma zawalił się wskutek gwałtownej burzy. Na szczęście katastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.**

Most, który przebiegał na wys. 60 m. nad sundem Kuget został otwarty dopiero w lipcu br. Posiadał on pomiędzy filarami rozpiętość 854 m., i był trzecim co do długości mostem wiszącym na świecie. Już wkrótce po oddaniu mostu do użysku publicznego wykazał on wadliwość budowy, polegającą na bocznych wahaniach.

Nie wolno słuchać angielskich stacyj radjowych we Francji.

Zurych, 9 listopada. **Rząd francuski zakazał tydzień temu słuchania angielskich radjostacji, jak również innych prowadzących antyfrancuską propagandę.**

Odnośna ustawa składa się z dwóch artykułów. Tytuł pierwszy brzmi: „na placach publicznych i w lokalach dostępnych dla publiczności zakazane jest słuchać angielskich radjostacji, jak również tych wszystkich, które uprawiają antynarodową propagandę", natomiast artykuł drugi postanawia, że każde przekroczenie z tych rozporządzeń będzie **karane grzywną od 16 do 100 franków, albo więzieniem od 6 dni do 6 miesięcy.**

Frontowi żołnierze za Petainem.

Zurych, 9 listopada. Niedawno temu odbyło się w **Clermont-Ferrand wielkie zebranie b. żołnierzy frontowych, podczas którego wyrazili nowe zaufanie swojej organizacji do polityki marszałka Petaina.**

Po zamknięciu posiedzenia wysłano do marszałka telegram hołdowniczy, w którym członkowie organizacji b. żołnierzy frontowych wyrażają decyzję służenia Francji równie gorąco jak to czynili pod Verdun. Marszałek Petain podziękował za tę manifestację, oświadczając, że spodziewa się pomocy b. żołnierzy frontowych w odbudowie Francji.

Wizyta marszałka Petain w Tuluzie i Marsylji.

(=) **Zurych,** 9 listopada. **Szef państwa francuskiego marszałek Petain udał się w podróż wizytacyjną do południowych departamentów Francji, do Tuluzy i Marsylji.**

W podróży tej towarzyszą mu sekretarz stanu Paweł Baudoin i minister spraw wewnętrznych Peyrouth. Agencja Havasa donosi, że marszałek Petain był wszdzie serdecznie witany przez ludność.

Petain na temat prac swego rządu.

(=) **Genewa,** 9 listopada. Z Vichy donoszą: Przed wyjazdem z Tuluzy marszałka Petaina i min. spr. wewn. Peyroutona, ten ostatni przyjął dziennikarzy, którym udzielił informacyj na temat prac reorganizacyjnych rządu marszałka Petaina.

M. in. oświadczył on, że **Francja nie straciła nadziei na rozrost, że będzie znów wielkiem państwem opartem o pracę dla pokoju, pod warunkiem jednak, że wszyscy Francuzi wystrzegać się będą błędów przeszłości.**

Życzenia dla prezydenta Brazylji.

(§) **Rio de Janeiro,** 9 listopada. Jak urzędowo komunikują, prez. Brazylji Vargas otrzymał z racji 10-lecia piastowania godności głowy państwa gratulacyjne telegramy od najwyższych dostojników państwowych Niemiec, Włoch, Japonji, Hiszpanji, Chile i Rumunji.

Październikowy bilans Londynu.

Sztokholm, 9 listopada. Według obliczeń pism angielskich **Londyn przeżył w październiku br. aż 380 godzin alarmów lotniczych. Najdłuższy alarm trwał zgodnie z informacją urzędu propagandy angielskiej 12 godzin, najkrótszy 21 minut. Od początku października rozpoczynały się alarmy lotnicze punktualnie o godz. 20-ej, a kończyły się o 7 rano.**

Aresztowanie 700 brytyjskich faszystów.

Sztokholm, 9 listopada. Od chwili wybuchu wojny rząd angielski polecił zaaresztować 700 członków „Unji brytyjskich faszystów" Mosleya. W międzyczasie 100 faszystów zostało zwolnionych z aresztu.

Norweski statek zaginął.

(=) **Oslo,** 9 listopada. Norweskie biuro telegraficzne donosi o zaginięciu norweskiego parowca „Marstenen" pojemn. 1800 ton na północ od wybrzeży Szkocji. Statek opłacany był przez Anglików i przez nich kontrolowany. Załogę udało się uratować.

Rozbudowa paryskiego Metro.

Zurych, 9 listopada. Według wiadomości podanej przez pismo „La France aux travails" **rząd francuski przeznaczył 200 miljonów franków na rozbudowę paryskiej kolejki podziemnej. — Przy pracach tych znajdzie robotę 50.000 robotników.**

W kilku wierszach.

Komisja graniczna fińsko-sowiecka zbierze się w dniu 11 listopada br. w Imatrze, gdzie opracowuje tekst dokumen[illegible] granicznych, których wymiana nastąpi w Moskwie.

* * *

Generalnym inspektorem angielskiej obrony krajowej ma być Lord Gort, który zatrzyma w swem ręku pełnione dotychczas funkcje.

* * *

Dziennik „La France aux Travaille" informuje, że na cele rozbudowy paryskiej kolei podziemnej przeznaczono 200 miljonów franków. Dzięki tym pracom 50.000 osób będzie mogło otrzymać zatrudnienie.

Fatalny zakład.

Sporo lat minęło od wydarzenia, jakie tu opowiem i zdawałoby się, że wszystko utonie we mgle zapomnienia. Są wydarzenia w życiu, na które czas nie działa i te są najboleśniejsze, toczą bowiem one sumienie, jak najzjadliwsza trucizna, na którą niema żadnego „antidotum". Ja właśnie nie mogę znaleźć takiego „antidotum", ponieważ, aczkolwiek bezwiednie, byłem bezpośrednim sprawcą niżej opisanego wypadku.

Pewnego dnia wybraliśmy się z paru kolegami do knajpy, ażeby wspólnie, jak się to mówi, „oblać" pomyślne ukończenie absolutorjum. Wśród wesołego nastroju pletliśmy trzy po trzy, a im częściej szła kolejka, tem silniej trwaliśmy na posterunku. W pewnej chwili Wacek, nasz najmłodszy kolega, zerwał się ze stołka i wlepiwszy oczy w wejściowe drzwi, zbladł, jak papier i zaczął bełkotać:

— Niemożliwe. To niemożliwe.

— Widmo ujrzałeś, czy co? — spytaliśmy wszyscy ciekawie.

Sporą chwilę nie mogliśmy z Wacka wydobyć, co było przyczyną jego przestrachu, wreszcie on, ochłonąwszy trochę, rzekł:

— Żebyście wiedzieli, że widmo ujrzałem w postaci Basi.

Smutną historję Basi znaliśmy wszyscy. Kochała się ona przez parę lat do szaleństwa w Wacku i widząc beznajdziejność swej miłości, otruła się. Wacek, boleśnie to odczuł i potem nieraz powtarzał:

— Jakże mogła coś podobnego uczynić, przecież napewno kiedyś bylibyśmy się pobrali!

— Wacuś, kochanie — rzekłem, nalewając mu nowy kieliszek. — Napij się za zdrowie jakiejś żyjącej Basi. Ktoby się tam zmarłemi przejmował, jeszczem gotów uwierzyć w duchy, a toby mi przeszkadzało w korzystaniu z uciech tego świata.

I znowu nalałem mu nowy kieliszek. Wkrótce Wacek, dobrze już wstawiony, zaczął wybierać się do domu, lecz my, a zwłaszcza ja, ani słyszeć nie chcieliśmy o tem i to właśnie było przyczyną tragedji. Bo gdybyśmy go odstawili w porządku do domu, byłby się chłop wyspał, a przywidzenie o Basi napewno byłby sobie tłumaczył nadmiarem wypitych kieliszków. Bo, że tam gdzieś w tajni duszy tliło się zarzewie wyrzutu sumienia za śmierć Basi, to nie ulegało najmniejszej wątpliwości. Chcąc przeto przyprowadzić Wacka do równowagi, rzekłem:

— Wacuś, a więc sądzisz, żeś ducha Basi widział?

— Tak, jak ciebie teraz widzę.

— Bujdy, Wacuś, radzę się wpierw przekonać się.

— W jaki sposób?

— Staszek Z. mówił mi dziś, że w „prosektorjum" leżą dwa ładne okazy młodych dziewcząt, zatrutych gazem. Radzę ci tam iść zaraz, przywitać się z niemi i za ich pośrednictwem pozdrowić Basię! Zobaczysz, że ci ulży. Możesz jeszcze dodać, że chętnie byłbyś się z nią ożenił. Jeżeli te damy dadzą ci jakiś znak, będziesz miał dowód, że Basia była realnem zjawiskiem, jeżeli będą milczeć, znaczy, że duchów niema!

Oczywiście mówiłem te bezsensowne słowa żartem, a koledzy w śmiech:

— Ha... ha... ha... Toś się wybrał Wackowi radzić po nocy do prosektorjum chodzić, toć się on boi własnego cienia.

— Kto się boi? Ja się boję? Kiedyż to widzieliście we mnie tchórza? Zakład, pójdę i wrócę z dowodem, a wy stawiacie kolejki do rana.

Z prawdziwie studenckim animuszem przyjęliśmy ten szalony pomysł, traktując go, jako atrakcję dzisiejszego wieczoru, bo ani na chwilę nie przypuszczaliśmy, ażeby Wackowi udało się zbujać „pedla", że dostanie klucz od „prosektorjum" i t. d. Kiedy nie było go widać pół godziny, trzy kwadranse, byliśmy pewni, że Wacek poprostu zwiał do domu. Humory zaczęły nam się psuć, więc i my, ziewając, opuściliśmy nareszcie knajpę.

Była godzina 1 minut 20 w nocy. Pożegnawszy się z kolegami, ruszyłem chwiejnym krokiem do domu, lecz coś mnie tknęło, ażeby skręcić pod „Collegium Medicum". Zdala już ujrzałem korytarz gmachu oświetlony, a podchodząc bliżej, zauważyłem stojącą przed gmachem karetkę pogotowia. Serce zaczęło mi bić gwałtownie, przyspieszyłem kroku. Wpadłem do gmachu i póki życia nie zapomnę widoku, jaki zobaczyłem. Na wózku, jakim się wozi nieboszczyków, leżał Wacek z nawpół otwartemi oczyma, w których wyraźnie odbijał się lęk. Obok stał lekarz, starający się zastrzykami przywrócić mu życie.

— Co się stało? — pytam „pedla".

Ten, dygocąc, jak w febrze, jął mi opowiadać, że pan doktor, to znaczy Wacek, zbudził go, będzie temu godzinę i gwałtownie zażądał kluczy od „prosektorjum", bo coś tam ważnego zostawił, a wyjeżdżając za parę minut musi to z sobą zabrać.

— Co to miało być, nie zrozumiałem, bo panu doktorowi ogromnie się spieszyło, a że go znałem, więc dałem klucze i czekam, by go z powrotem wypuścić. Po chwili słyszę mocny trzask drzwi od „prosektorjum". Schodzę na dół po ciemku, bo nie świeciłem światła, ażeby od zewnątrz nie zwrócić czyjejś uwagi, gdyż po nocy nie wolno mi puszczać nikogo do budynku. Podchodzę do drzwi „prosektorjum" i tu natknąłem się na pana doktora. Panie — pytam. — Co się panu doktorowi stało? A kiedy mi nie odpowiedział, starałem się go dźwignąć, alem nie dał rady. Czemprędzej zapaliłem światło i zacząłem doktora ratować, ale mi się nie udało, zawezwałem karetkę.

— Panie, na Boga! — zwróciłem się do lekarza. — Ratuj pan Wacka, to ja jestem wszystkiemu winien.

— Niestety, panie kolego, udar serca, wszelka pomoc już zbyteczna.

Komentując potem ten nieszczęsny wypadek doszliśmy do wniosku, że otwarte okna w prosektorjum spowodowały przeciąg a silny trzask drzwi stał się przyczyną śmiertelnego strachu Wacka, który życiem to przypłacił. Tak to smutnie skończyła się nasza studencka eskapada.

Anna Kozłowska (Kraków).

Z DNIA.

Ludzie w tramwaju.

Kraków, w listopadzie.

Podobno zmiana twarzy działa tak samo uzdrawiająco, jak zmiana powietrza. Ale jeśli wychodzi się z punktu zdrowotnego, to bylibyśmy chorzy przez całe życie, nie mając niejednokrotnie możności przeprowadzenia zmian, zależnych przeważnie od finansów.

W tramwaju w pewnych godzinach rannych jest tak, jak w pokoju, gdzie fantazja gospodarza w dziedzinie umeblowania nie odnawia się od urodzenia.

Jest jeden taki pan, który zawsze dłubie w nosie. Robi to z takiem oddaniem i pasją, że jeśli ten proceder potrwa jeszcze rok, to napewno nos jego będzie jak z przeźroczystej bibułki. Imponuje tem, że prawdopodobnie dłubałby w nosie nawet wobec samego ministra skarbu, i że zdradza już pewną metodę, — tak, a nie inaczej.

Dwie miłe panie, stale informują pasażerów o tem, co się u nich w domu dzieje i co się gotuje na obiad. Nikt wprawdzie nie jest ciekawy, ale mąż tej tęgiej lubi tylko sos tatarski (ot, i wybrał sobie narodowość), a tej cieńszej, malowanej, nie nabrał przekonania do baraniny (może i słusznie, bo to podobno głupie bydlę). Obie panie rozglądają się po pasażerach, jakby chciały sprawdzić, czy się kto oblizuje i jakie to zrobiło wrażenie. Później mówi się o znajomych, gdzie się kto urodził i że ciężko... (nie wiadomo, czy ciężko się urodził, czy ciężko żyć, nic nie wiadomo i taki słuchacz — mimowoli męczy się w nieświadomości aż do swojego przystanku). Jednem słowem mikrofon publiczny.

Jedna pani ma znów „tika". Jest młoda, ale robi „figurki buziowe" i przewraca oczami bez wyboru płci, stanu urzędowego i cyw[illegible]lnego. Konsternacja wśród panów, b[illegible]dy myślał, że to do niego, ale do pań tak[illegible]mo.

Najmilszy jest ten pan, który „siedzi" w książce. Cały świat go nie obchodzi, może się wywrócić do góry nogami (akuratnie, jak świat dziś wie, gdzie ma nogi, a gdzie głowę) — on czyta. Ostatnio ktoś mu stanął na nogę i stał przez dwadzieścia minut, więc zaczytany pan po dwudziestu minutach wyjął zegarek i powiedział do obcego jegomościa, że chce wysiadać. Jegomość się zdenerwował i odpowiedział, że go nic nie obchodzi, kto chce wysiadać, bo nie jest jego policjantem. Zaczytany pan łagodnie mu wytłumaczył, że jeśli ktoś stał mu na nodze przez dwadzieścia minut to on nie ma nóg do wypożyczania i możeby teraz stanął sobie na czyjejś innej nodze.

Serce mi podskakiwało tańce hawajskie (zdaje mi się, że Hawaje są dotychczas neutralne, więc mogą skakać), gdyż kroiło się na rozmaitość, ale nic — jak w starym, nieprzemeblowanym od lat pokoju.

Pewną rozmaitość stanowią zmieniający się konduktorzy.

Jeden jest zawsze uśmiechnięty i w humorze, dla każdego pasażera ma miłe słowo i dowcip na poczekaniu, drugi chodzi z nosem spuszczonym na oktawę, w każdym podejrzewa „pasażera na gapę", włazi na nogi, depcze po piętach i okazuje chroniczne skłonności do kłótni. Inny znów prawie nie zwraca uwagi na pasażerów, zamyśla się nad każdym biletem, jakby się zastanawiał, czy nie szkoda maszynki do dziurkowania, skoro i tak bilet pójdzie do kosza na śmieci.

Tramwaj staje się niejednokrotnie małym wędrownym teatrzykiem rewjowym, publiczność — aktorami i widzami zarazem. *JO-KO-MA.*

Wystawy i wystawiska.

Uprzejmość kupiecka. — Ja płacę, ja wymagam.

(Jo) **Kraków**, 9 listopada.

Przypuszczam, że wystawa jest jednym z najważniejszych czynników reklamy. Jak dużą odgrywa rolę, mogliśmy obserwować w czasach przedwojennych, kiedy urządzało się konkursy wystaw w kraju i zagranicą, **dekoracyjność wystaw dochodziła do artyzmu i szkoliła szeregi ludzi w tym kierunku.**

Obecne warunki nie pozwalają na tego rodzaju konkursy, dlaczego — każdy o tem wie, poprostu, krótko i węzłowato: trzeba myśleć o przeżyciu każdego dnia, niema czasu ani pieniędzy na zawracanie sobie głowy sprawami, wymagającemi kolosalnych wkładów, skoro najczęściej niema co reklamować. **Jednak pewna minimalna i skromna dbałość o wystawę musi istnieć tak długo, jak długo będą istniały sklepy.**

W jakim celu robi się wystawę? Przypuszczamy, że w celu zainteresowania publiczności i pokazania jej najgłówniejszych towarów firmy.

Jeśli chodzi o zainteresowanie, przykucie przechodnia, składa się na nie umiejętność udekorowania wystawy, gust w ułożeniu towarów, estetyczne rozmieszczenie towarów, czystość, **zmiana dekoracji od czasu do czasu** — nowość, odpowiednie nastawienie efektów świetlnych itd. Wiemy o tem, że artyzm dekoracji nie polega na luksusie, decyduje o niem **umiar i gust.**

Przechodząc ulicami i przypatrując się wystawom widzi się, jak mało umiejętności wykazują niektórzy kupcy do zareklamowania swoich towarów. Uderza drobiazgowość, przeładowanie, w którym gubią się towary, a przedewszystkiem przechodzień męczy się wzrokowo w wynajdowaniu ich. Następnie nuży jednostajność wystawy; zgóry już się wie, że miesiąc temu było to samo, co dziś i za miesiąc będzie to samo. Wreszcie brud wystawy, pokłady kurzu, zniechęcają do reszty przechodnia, który traci zaufanie do firmy i omija sklep, jak zarazę.

Drugim ważnym czynnikiem handlu jest uprzejmość kupiecka i spryt. Niektórzy kupcy lekceważą sobie klienta (co było zresztą znamienne we wielkich firmach już przed wojną), starają się mu okazać łaskę i dają do zrozumienia, że i tak towar będzie sprzedany, gdyż z powodu operacyj wojennych jest go niewiele, jednem słowem patrzą na krótką metę, są krótkowzroczni i zrażają sobie klientów już na potem.

Chodzi także o szybkość orjentacji. Klient nieraz sam nie wie, czego chce, ale do zdolności kupca należy wyczuć, zachęcić, podsunąć, zachować uprzejmość i wyrozumiałość, doradzić, gdyż wydawanie pieniędzy nie dla każdego stanowi przyjemność, po większej części wynika z konieczności. Dla tego, który żąda tylko spinki należy zachować taką doze uprzejmości, jaką się obdarza klienta, który chce kupić drogie ubranie.

Jeśli chodzi o klientów, to brak zdecydowania jest bodaj że najnieznośniejszą ich wadą. Nieraz odnosi się wrażenie, że z przyjemnością patrzą na góry materjałów, z pod których nie widać prawie subjekta, że lubują się w pudełkach, w samym ruchu, jaki wytwarzają naokoło siebie i wreszcie pomimo wielkiej różnorodności towaru **nie mają siły na decyzję.**

Inni znów dosiadają przesadzonej manji „ja płacę, ja wymagam" i zachowują się w sklepie, jakby byli w swoich prywatnych mieszkaniach i wydawali rozkazy służbie.

Grzeszki są wzajemne, uzupełniają się, jedni i drudzy zapominając, że takt i uprzejmość obowiązuje każdy stan i każdy zawód, jest najpewniejszym terenem, na którym zawsze można dojść do porozumienia.

Przegląd filmowy.

„Mamba".

(w) Film wyświetlany obecnie w **„Sztuce"** p. t. **Mamba**, jest komedją kryminalną, dobrze opracowaną pod względem scenarjusza i dobrze nagraną. Akcja rozwija się bardzo ciekawie, nie brak jest wesołych momentów, a przytem zagadka staje się tak frapująca, że niemal do końca filmu nie wiadomo, kto jest przestępcą, a kto detektywem. Rozwiązanie przychodzi nieoczekiwanie, przez co powiększą się sensacyjność sztuki. Przychodzi ono jednak zbyt nagle, przyczem daje się odczuwać brak pewnej łączności w ostatnich scenach, co jednak nie osłabia ostatniego — przekomicznego wrażenia.

Konflikt miłosny sztuki znajduje się niemal całkowicie na drugim planie. Główną rolę bowiem w sztuce gra nie kobieta, ale brylanty. Mimo to postać głównej bohaterki dramatu, odtworzona jest z umiarem i pogodą przez zgrabną i niezwykle miłą **Marję Andergast.** Doskonale sekunduje jej **Harald Paulsen** w roli detektywa, który robi ze siebie bandytę, aby tylko uratować cenne brylanty. Także i postacie drugoplanowe dodają wiele życia sztuce, nic więc dziwnego, że na premjerze sala wypełniła się po brzegi publicznością.

Nad program wyświetlono **tygodnik dźwiękowy nr. 13 z Generalnego Gubernatorstwa.**

* * *

„Tajemnicza nieznajoma".

(Dr. K.) Kino **„Wanda"** wyświetla od piątku film pt. **„Tajemnicza nieznajoma"**, którego akcja rozgrywa się w Monachjum w czasie dni karnawałowych.

Przed naszemi oczami przewijają sie barwne obrazki tak z wykwintnych sal balowych o lustrzanych posadzkach, w których koniecznie muszą odzwierciedlać się sztywne białe gorsy i fraki, jak i sceny z mniej wspaniałych a nawet skromnych lokali, do których zachodzi każdy, kto chce się czuć dobrze i dobrze zabawić. M. in. zapoznajemy się bliżej z życiem artystów malarzy i urządzanym przez nich balem maskowym, na którym rzuca się nam w oczy cała ich pomysłowość i humor.

Na tem tle jeden ze sławnych malarzy poznaje na balu nieznajomą w masce, która z miejsca podbiła jego serce. Jak później okazuje się, była to żona jego szkolnego kolegi, który z czasem bardzo się wzbogacił. Jednak, jak często zdarza się w życiu, majątek nie potrafił zcementować tego małżeństwa, któremu brakło drobnostki — wzajemnego zrozumienia.

Nic więc dziwnego, że w sercu pięknej nieznajomej zrodziła się miłość do subtelnego artysty. Pogodna akcja filmu, w trakcie której obserwujemy szereg komicznych typów, wziętych wprost z życia, i te nasze przyjaciółki, które bez prośby szczebiocą, względnie terkocą jak młynki i ich łzy i spazmy, które nas pobudzają do śmiechu i nawet ten typowy służący, tak nastrajają nas, że zapominamy na chwilę o naszem własnem życiu i jego troskach.

Nawet śmierć męża nieznajomej w katastrofie automobilowej nie przejmuje nas zbytnio, gdyż oddaliśmy się urokowi karnawału, a w perspektywie zamajaczyło nam nowe życie i szczęście dwojga ludzi, o które niestety dość trudno.

Nadprogram aktualny **tygodnik dźwiękowy nr. 13 z Generalnego Gubernatorstwa.**

* * *

„Nasza żoneczka".

(Jo) Powiadają, że w każdym żarcie jest trochę prawdy. Możnaby zaryzykować powiedzenie, że w każdej komedji, jest trochę tragedji, jak to nam potwierdza przemiły film, grany obecnie w kinie **„Atlantic"** pt.: **„Nasza żoneczka".**

Młody człowiek chce się uwolnić od natręctwa kobiet i marzy o spokoju w zaciszu domowem. Żeni się z kobietą piękną, spokojną i skromną, ale okazuje się, że unormowane życie stwarza ogólnie znaną... nudę małżeńska. Wtedy kobieta ujmuje ster życia w swoje ręce, powstają komplikacje na tle zazdrości, ale po burzliwych przejściach następuje pogodne zakończenie.

Urocza Käthe von Nagy w roli żoneczki zdradza nam tajemnice „magji" kobiecej, dzięki której zdobywa zpowrotem serce swego męża. Partnerzy jej: Albert Matterstock, Paul Kemp i Georg Alexander świetnie jej dorównują w grze. Film roi się od momentów komicznych, które wywołują u publiczności salwy śmiechu, aż do łez.

Jako nadprogram **obrazki z Generalnego Gubernatorstwa,** z których na specjalną uwagę zasługują przepiękne artystyczne zdjęcia fragmentów parku, rzeki i zwiędłych opadających liści, prześwietlonych ostatniemi promieniami słońca — melancholja jesieni.

W dalszym ciągu **naprawa mostu w Radomiu,** budowa tamy na Wiśle koło Kalwarji, oraz **Targi Radomskie.**

ZEZEM.

Pieniądze leżą na ulicy.

Kraków, 9 listopada.

(St.) Według znanego powiedzenia, pieniądze leżą na ulicy. Oczywiście nie dosłownie, choć i to czasem zdarza się. Leżą zatem przeważnie w znaczeniu przenośnem. Powiedzenie to znaczy poprostu, że należyte wykorzystanie nadarzających się sposobności prowadzi do zdobycia pieniędzy. Tak jak po znaleziony pieniądz należy schylić się, tak samo uzyskanie pieniędzy, przenośnie leżących na ulicy, wymaga pewnego wysiłku, bądź fizycznego, bądź umysłowego.

Człowiek, pracujący fizycznie, organizuje odpowiednio swój warsztat pracy, albo jeśli go nie posiada, usiłuje sobie go stworzyć. Pracownik umysłowy stara się wykorzystać swe wykształcenie i nabyte umiejętności.

Mówiąc ściślej, jeden i drugi pracownik posiada jakiś fach czy zawód, który stanowi jego warsztat pracy i źródło utrzymania. Zdarza się, że jakieś kataklizmy, np. wojna, pozbawiają człowieka warsztatu pracy. Przedsiębiorstwo czy urząd ulega likwidacji — człowiek staje się chwilowo pozbawiony pracy i chleba. W tej sytuacji żyje z posiadanych zasobów, korzysta z pomocy rodziny lub instytucyj społecznych, a przedewszystkiem ogląda się za nowym warsztatem pracy. Jeśli nie znajduje zatrudnienia w swoim fachu, przerzuca się do jakiegoś pokrewnego, albo zgoła innego zawodu.

Nieraz taka przymusowa sytuacja pozwala mu znaleźć zawód, do którego nadaje się najlepiej. Znam absolwenta ogrodnictwa, który zmuszony okolicznościami pracował przy biurku urzędniczem. Dzisiaj znalazł zatrudnienie jako instruktor rolniczy i odżył fizycznie i psychicznie, ponieważ dopiero teraz jest właściwym człowiekiem na właściwem miejscu.

Inny mój znajomy, ślęczący długie lata przy biurku, znalazł obecnie drogę do zawodu handlowego, do którego jest jedynie powołany. Inny urzędnik, posiadający wykształcenie filozoficzne, udziela dzisiaj lekcyj. Jest profesorem, którym nie mógł zostać dawniej.

Przykłady te możnaby dowolnie mnożyć. Dowodzą one, że trudności życiowe zmuszają człowieka do wyzwolenia drzemiących w nim energij i do ujawnienia talentów, których sobie dotychczas należycie nie uświadamiał.

KRONIKA

Transfer zarobków do Generalnego Gubernatorstwa.

Kraków, 9 listopada. Minister gospodarki Rzeszy stwierdził, że robotnicy z Generalnego Gubernatorstwa usiłowali w ostatnim czasie częstokrotnie przewieźć swoje oszczędności zarobkowe w walucie niemieckiej przez granicę. Robotnicy tłumaczyli się przytem, że nie było im znane przekazywanie oszczędności zarobkowych przez urząd czekowy w Warszawie.

Ażeby uniknąć w przyszłości nieporozumień, kierownicy zakładów pracy w Rzeszy **zobowiązani są poinformować odpowiednio swoich robotników z Generalnego Gubernatorstwa.** Polscy robotnicy z Generalnego Gubernatorstwa, przyjęci bez zezwolenia odnośnych władz przydziałowych, muszą być przy przekazywaniu zarobków taksamo traktowani, jak tacy, których zapośredniczyły urzędy pracy.

W związku z tym komunikuje minister pracy Rzeszy dodatkowo, że zgadza się on — wobec istniejących szczególnych okoliczności dla transferu zarobków polskich robotników — w porozumieniu z ministrem gospodarki Rzeszy na to, by uznano przybyłych bez zezwolenia polskich robotników z Generalnego Gubernatorstwa, dodatkowo jako przez niego zapośredniczonych, i by im tym sposobem umożliwiono transfer zarobków.

Ordynacja taryfowa Rzeszy dla Polaków pracujących w rolnictwie

Kraków. 9 listopada. Jak donosi „Krakauer u. Warschauer Zeitung", Minister Pracy Rzeszy w porozumieniu z przywódcą chłopów Rzeszy **zajął stanowisko w sprawie ordynacji taryfowej Rzeszy dla polskich pracowników rolnych.**

Według tego rozróżnia ordynacja taryfowa Rzeszy dla polskich pracowników rolnych także takich, którzy pobierają swoje zarobki miesięcznie lub godzinowo.

Pobierający zarobki miesięcznie (parobki i dziewki) otrzymują wyżywienie, kwaterę oraz wynagrodzenie miesięczne. Pracujący akordowo otrzymują bezpłatną kwaterę oraz płacę godzinową w gotówce i ordynarję, albo tylko płacę godzinową w gotówce.

Całkowity zarobek pobierających wynagrodzenie miesięczne jest mniejszy jak ten, który pobierają pracownicy akordowi. To samo obowiązuje dla zarobków maksymalnych, ustanowionych w zarządzeniach ustalających wynagrodzenie. Należy uniknąć za wszelką cenę omijania tego unormowania, które następuje przez to, że przyznaje się przyjętym jako parobków i dziewki polskim siłom roboczym, zamiast płacy miesięcznej płacę akordową ordynacji taryfowej Rzeszy względnie zarządzenia o wynagrodzeniu maksymalnym. W innym wypadku nie zostałby osiągnięty cel unormowania taryfowego, polegający m. i. na tem, by w szczególności mniejszym gospodarstwom rolnym stawić do dyspozycji siły robocze.

Natomiast niema zastrzeżeń przeciwko przyznawaniu wolnego utrzymania zamiast ordynarji tym Polakom, którzy nie należą do służby właściwej i dlatego słusznie uważani być mogą za pracowników akordowych. Równowartość wolnej kwatery i utrzymania wynika w tych wypadkach z § 9 ordynacji taryfowej Rzeszy; wynosi ona 0,90 RM dziennie.

(Jo) **ŚMIERTELNY UPADEK.** Przy ulicy Murowanej 2, w piątek wieczorem spadła ze schodów Wicińska Józefa 79-staruszka, która poniosła śmierć na miejscu. Zwłoki pozostawiono na miejscu i zawezwano komisję sądowo-lekarską.

Katastrofa w Szczekocinach spowodowana przez huragan.

Jedna osoba zabita, troje dzieci ciężko rannych.

(Zet) **Szczekociny,** 9 listopada. W czasie niebywałego huraganu, jaki miał miejsce w dniu 5 bm., runęła ściana murowana ze spalonego domu Rubina Rusina w Szczekocinach (Rynek) na sąsiedni parter, zamieszkały przez Nastulę Faryzena. **Skutki zawalenia się ściany okazały się katastrofalne, zasypały bowiem znajdującą się w mieszkaniu 36-letnią żonę Faryzena Sury i troje jej dzieci w wieku od 2 do 7 lat.**

Z pod gruzów wydobyto zwłoki Sury Faryzenowej. Dzieci ocalały, lecz doznały bardzo ciężkich uszkodzeń, zwłaszcza najmłodsze, które w groźnym stanie odwieziono do szpitala jędrzejowskiego.

Marka nauczycielem geografji.

Kraków, w listopadzie.

(Stan) W szerokich kołach społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodego pokolenia, można zaobserwować **wzrost zainteresowania filatelistyką.** Objaw ten należy uznać za bardzo dodatni. Zbieranie znaczków pocztowych **zaznajamia młodego człowieka z geografją i z ustrojem politycznym wszystkich części świata.** Znaczki mówią mu o tem, że kraj lub wyspa, z której posiada znaczek, jest królestwem, republiką, protektoratem itd. Młody człowiek sięga po atlas i szuka nap. Zanzibaru albo Jamajki. Napis na znaczku w obcym języku pobudza jego ciekawość. Chłopak prosi znającego język, aby mu wyjaśnił, co napisano na znaczku. Często ukazują się **znaczki okolicznościowe z odpowiedniemi napisami i datami.** Dzięki temu zbieracz zaznajamia się także z historją danego kraju. Inne znaczki mówią mu o zdobyczach kulturalnych, o zasługach wielkich uczonych, pisarzów i artystów. Z biegiem czasu wytrawniejszy zbieracz **zwraca także uwagę na artystyczne wykonanie znaczka,** na technikę druku, znaki wodne, odmiany ząbkowania i subtelne odcienie barw.

Podczas gdy dawniej zbierano wprost wszystkie znaczki, grupując je według pięciu części świata, **dzisiaj widzimy specjalizację.** Filatelista zbiera tylko niektóre państwa, ale zato stara się zgromadzić wszystkie dostępne mu znaczki danego kraju. **U nas zbiera się oczywiście głównie znaczki wydane na ziemiach polskich.** Bardzo poszukiwane są dawne znaczki polskie, jak również serje Deutsche Post Osten i Generalgouvernement. **Władze pocztowe idą zbieraczom bardzo na rękę.** Ostatnio zorganizowały sprzedaż pozostałych znaczków przedrukowych, które cieszą się olbrzymim popytem. Przed okienkiem pocztowem ustawiają się długie szeregi zbieraczów, wśród których duży odsetek stanowi młodzież. W tłumie najrozmaitszych osób, które łączy wspólne zamiłowanie do filatelistyki, krzyżują się krótkie pytania i fachowe odpowiedzi: „Czy są jeszcze trzyzłotówki"? — „Dzisiaj już nie sprzedają, natomiast są dwuzłotówki, których nie było wczoraj". — „Czy jest dopłata 30 na 50?" — „Nie, dawno wyczerpana, ale można jeszcze dostać inne". Takim językiem rozmawiają z sobą filateliści, skracając sobie w ten sposób czas czekania przed okienkiem. **Równocześnie przy okienku przelicza się szybko znaczki i pieniądze.** Jedni kupują dla uzupełnienia swych zbiorów, lub dla celów wymiennych, inni spodziewają się zwyżki cen na rynku filatelistycznym i w związku z tem jakiegoś zysku. Trzeba bowiem dodać, że **zbieranie znaczków stanowi dobrą lokatę kapitału.** Cena wszystkich wyższych wartości idzie po upływie pewnego czasu w górę; nieraz zdarza się, że ktoś zdobędzie jakiś rzadszy znaczek, np. błędnodruk, którego cena zwyżkuje bardzo znacznie.

Filatelistyka ma jeszcze jedną dobrą stronę dla dorosłych. Oto godzina spędzona nad znaczkami **daje odprężenie nerwom** wyczerpanym niejednokrotnie ciężką walką o byt.

*

Kącik filatelistyczny.

Kraków, 9 listopada.

Warto zastanowić się nad tym „problemem", czy i jaką wartość posiadają znaczki uszkodzone.

Otóż trzeba przedewszystkiem rozróżnić, pod jakim względem stan znaczka pocztowego odbiega od ideału i dlatego też przeprowadzimy najpierw pewnego rodzaju **klasyfikację.** Najpierw więc podzielimy wszystko to, czego zbieracz pożąda, na dwie grupy, a mianowicie na **znaczki czyste i stemplowane,** bowiem zachodzą tu odmienne rodzaje uszkodzeń. Tak więc cena, jaką katalog notuje, określa wartość znaczka czystego z pełną gumą, a przy egzemplarzach stemplowanych z okresu 1840—1870/80 kasownik może zasłaniać nawet większość „obrazka", natomiast **przy znaczkach nowszych stempel nie powinien być ani zamazany, ani też zbyt silnie wybity.**

Pod uszkodzeniami rozumiemy **brak kleju** (oczywiście tylko przy znaczkach niestemplowanych), natomiast umieszczenie podlepki nie wpływa bynajmniej na zniżkę wartości. Jako poważniejsze uszkodzenia rozróżniamy: skasowanie znaczka ołówkiem chemicznym lub atramentem, prześwietlenie, przecięcie, brak ząbków, lub też w najgorszym wypadku oderwanie nawet pewnej części całego rysunku. **Ostemplowanie egzemplarza brudnym, tłustym lub niewyraźnym kasownikiem zmniejsza także jego wartość,** ponieważ razi on wtedy zmysł estetyczny zbieracza, zwłaszcza wśród nowoczesnych seryj.



Pierwsze trzy znaczki reprezentują nową serję znaczków Generalnego Gubernatorstwa. Poniżej widzimy znaczki jubileuszowe księstwa Liechtenstein.

Przy egzemplarzach ząbkowanych należy przedewszystkiem stwierdzić, czy ma ono być regularne na rogach, czyli „grzebieniowe", czy też nieregularne („linjowe"). Przy ząbkowaniu linjowem nie można wymagać, aby perforja obejmowała wszystkie ząbki aż włącznie z narożnym, ponieważ sama maszyna uszkodziła je już w wytwórni. **We wstępie do każdego katalogu różnice te są wyjaśnione zupełnie dokładnie.** Przy niektórych rodzajach papieru i niezbyt precyzyjnych maszynach występuje t. zw. „magelhafte Zahnung" — **ząbkowanie niestaranne.** Wówczas przy odrywaniu egzemplarzy z całego arkusza nie oddzielają się nawet kółeczka papieru, pozostałe pomiędzy ząbkami i poprostu nie zdarza się, aby taki egzemplarz miał jednakowy wygląd ze wszystkich czterech stron. Do tej grupy należą także **znaczki „przebijane",** np. b. Wolnego Miasta Gdańska z okrętem, rozmaite **dawne znaczki polskie,** niektóre bułgarskie i cały bardzo długi szereg inych. Tutaj cena katalogowa może być pobierana nawet dla bardzo a bardzo przeciętnej sztuki, a **za egzemplarz z czystemi ząbkami na wszystkich bokach można śmiało doliczyć 10—30 procent dodatku luksusowego.** Wśród znaczków greckich przebijających (durchstochen) nie spotyka się zupełnie idealnie rozerwanych, a bardzo charakterystyczne znaczki finlandzkie posiadają wartość nawet mimo braku trzech ząbków.

Ząbkowanie znaczków jest czasem bardzo ważną cechą charakterystyczną dowodzącą prawdziwości, niezmiernie trudno bowiem podrobić je w ten sposób, aby niczem nie różniły się od oryginałów. Trzeba także wziąć pod uwagę, że nawet „Michel" nie podaje (a może nawet nie wie), że **istnieją rozmaite mniej lub więcej rozpowszechnione rodzaje fałszerstw.** Regularne ząbkowanie może być podrobione tylko na bardzo kosztownej maszynie, jakich fałszerze nigdy nie posiadają. — Tak więc z łatwością można rozróżnić prawdziwe serje kolonii francuskich z „allegorją" od nierówno ząbkowanych znaczków podrobionych, a ostatnio zauważono nawet, że pojawiły się na rynku filatelistycznym znaczki naśladujące pierwsze, czasem bardzo kosztowne znaczki Cesarstwa Niemieckiego. **Tutaj różnica polega na bardzo słabem wytłoczeniu orła herbowego, no i oczywiście na odmiennem ząbkowaniu, niż te, które wykonano w drukarni Rzeszy.**

Bardzo częstym błędem jest **zagięcie lub złamanie znaczka.** Nie można tego błędu wybaczyć, jeśli z góry widoczny jest choćby ślad, a nawet najlepsze wygładzenie od strony odwrotnej nie ratuje całości. Rzadko kiedy przez wymoczenie i wyprasowanie udaje się zatrzeć ślad załamania, a takie postępowanie jest naturalnie niewykonalne przy znaczkach czystych. Zwłaszcza ząbki narożne ulegają często temu losowi, i wówczas, gdy tylko niema nawet śladu naderwania i sam papier jest wygładzony można to zobaczyć. Przy obracaniu kartek w albumach, zdarza się, że najmniejsza nieostrożność spowoduje załamanie znaczka, więc ostrożność radzi, **aby każdy najmniejszy egzemplarz był oprawiony w celofan.** Mniemanie, jakoby celofan miał szkodzić znaczkom, jest najzwyklejszą bajką, w którą nikt nie powinien wierzyć.

Ja.

(Jo) **ZAGADKOWY STRZAŁ.** W piątek po południu, około godz. 17-tej przy ulicy Warszawskiej został postrzelony przez nieznanego osobnika emeryt kolejowy Jakób P., lat 64. zam. w Bibicach, doznając rany postrzałowej lewego kolana. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia, został odwieziony do szpitala św. Łazarza na II oddział chirurgiczny.

BOLESŁAW RYBAK.

Powódź

35)

Możecie być spokojni. Nie dla was, ale dla kogo innego będę milczał o tem wszystkiem, co się tu wydarzyło. Macie wolne ręce. Nie chcę sobie plamić rąk waszemi brudnemi pieniądzmi. Właściwie nie jesteście dużo lepsi od tego opryszka, którego mi się udało przyłapać. On was chciał okraść, a wy chcieliście skazać ludzi na śmierć. Ludzi i fabrykę. Teraz dostaliście nauczkę i sądzę, że potraficie w przyszłości odpowiednio postępować. Nie mogłem sobie jednak odmówić przyjemności powiedzenia wam prawdy. Te straszne dni, które tu spędziłem, wtedy, kiedy wy uciekliście do miasta, dużo mnie nauczyły. Postarzałem się chyba o kilkanaście lat. Widzę to, czego nie widziałem dawniej. I dlatego nie mógłbym zostać tu dłużej.

Korabiowski był coraz więcej zakłopotany, a twarz jego zastępcy, która początkowo wydłużyła się podczas przemówienia robotnika, w chwili, gdy zapowiadał opuszczenie fabryki, rozjaśniła się. Cóż go obchodziły zarzuty, jakie stawiał im obydwu Putyra, skoro zapowiadał, że wynosi się — wszystko inne schodziło na dalszy plan. Zniknie jedyny właściwie świadek, a jeśli do tego zapewniał ich [illegible] był przekonany, że robi to ze względu na Marjettę — to nie można było życzyć sobie niczego więcej. Tych kilka przykrych słów można było schować do kieszeni.

Natomiast dyrektor nie chciał rozstawać się w taki sposób z Putyrą.

— Słuchajcie, Putyra, niepotrzebnie unosicie się. Nikt was z fabryki nie wyrzuca. Zostańcie. Dam wam nagrodę i awans. To się wam należy i nigdy nie darowałbym sobie, gdybym was odpowiednio nie wynagrodził.

— Jeszcze raz powtarzam — odpowiedział Putyra — że nie pracowałem dla nagrody i nie potrzebuję jej. Nie wezmę jej. A zostać nie mogę. Na każdym kroku przypominałbym sobie... E, lepiej nie mówić. Dowidzenia.

Skłonił niezgrabnie głowę przed Marjettą i wybiegł z pokoju. Miał już tego dosyć. Chciał jak najprędzej wydostać się z tego pokoju. Bał się, że wtrąci się do dyskusji Marjetta, że zacznie go namawiać do pozostania. Widziałby codzienie Marjettę i nigdyby się do niej nie mógł zbliżyć. Lepiej było iść, gdzie oczy poniosą i zapomnieć o tej dziewczynie, która mu na zawsze zabrała spokój. Lepiej będzie i dla niej, że zniknie z jej oczu człowiek, któryby przypominał jej swoją obecnością owe pamiętne chwile. Noc, której będzie się wstydziła. Nie, za żadną cenę nie mógł zostać. Nawet za cenę nędzy i głodu musiał się wyrwać.

Gdy drzwi zamknęły się za nim — dy- [illegible]

Ale ona milczała także. Po raz pierwszy odczuła, że ten wielki, niezgrabny mężczyzna kocha ją naprawdę do głębi swego serca. A przecież nie mogła się zgodzić na jego dziecinne pomysły małżeństwa. Można go było podziwiać i szanować. Można było spędzić z nim niejedną przyjemną chwilę — Marjetta mogła coś o tem powiedzieć — ale zostać jego żoną? Nie, na to trzebaby wprost poświęcenia i odwagi. Trzebaby się wyrzec na zawsze swych znajomych i przyjaciół. Trzebaby obniżyć się o kilka klas, wprost musiałaby spaść do rzędu zwyczajnej robotnicy. A na tyle nie posiadała odwagi. Wolała iść mniej bohaterską, bardziej szarą, ale za to bezpieczniejszą i wygodniejszą drogą. I dlatego pozwoliła odejść Putyrze, choć była przekonana, że jedno jej słowo zatrzyma go na całe życie w fabryce.

Nie wypowiedziała tego słowa, choć, potem czuła wstręt do siebie. Zdawała sobie sprawę z tego, że popełnia coś nieuczciwego, wprost zdradę wobec siebie samej i Putyry. Nie była bohaterką. Była zwyczajną panną na wydaniu, panną, która szuka zamożnego, reprezentatywnego męża. Męża, któryby dał jej nietylko szczęście osobiste, ale i odpowiednią pozycję społeczną. Lepiej dlatego było, że Putyra wyniesie się z fabryki i zginie gdzieś. Tak, jak się stało — nikt się nie dowie o jej fantazji spędzenia nocy z prostym robotnikiem. Plotka, która jeszcze dzisiaj krąży wśród robotników, ścichnie i rozejdzie się w nicość. Tak było [illegible]

A i dla Putyry tak będzie lepiej. Czy byłby nawet szczęśliwym, gdyby się z nią ożenił? Jakżeż ciężkie byłyby dla niego obowiązki towarzyskie, jakżeż wiele trudu i pracy musiałby sobie zadać, aby dostosować się do pozycji zięcia dyrektora fabryki. I z pewnością nigdyby nie zdołał nadrobić braków. Byłby zawsze nieszczęśliwy, na każdym kroku czułby własną nicość i bezwartościowość. A tak, odejdzie i gdzieś daleko dochrapie się stanowiska starszego majstra, ożeni się z prostą dziewczyną, choćby z taką Marysią Chreczanką, będzie miał kilkoro dzieci, a w niedzielę, w wolnej chwili będzie wspominał o niej, o Marjecie. W miarę upływu lat zatrze się w nim to ujemne wrażenie, jakie o niej posiadał. Zostanie dla niego nieosiągalnym ideałem, a noc spędzona z Marjettą będzie dla niego wielką przygodą. Tak, stanowczo lepiej się stało, że Putyra odszedł.

I gdy tak patrzyła na swego ojca, zabiło w niej żywiej serce. To biedne ojczysko dla niej pracuje. Od dziś dnia ona musi się zmienić, postara się być naprawdę dobrą córką, o której nikt nie powie złego słowa. W ten sposób odpłaci się Putyrze, stanie się godną jego poświęcenia. Podeszła więc do ojca i przytuliła się do niego. Tak samo, jak wtedy, kiedy miała dziesięć lat i została sama w olbrzymim domu po odprowadzeniu matki na cmentarz. Pogłaskała matczynym ruchem siwą głowę ojca.

(Dokończenie nastąpi).

Wysyłanie druków noworocznych.

Kraków, 9 listopada. Wzmożony ruch pocztowy w czasie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku stwarza konieczność ograniczenia wysyłki druków. Obszerne i ciężkie przesyłki druków, jak np. kalendarzy, wysyła się przeważnie w większych ilościach w drugiej połowie grudnia. Przez to ruch gwiazdkowy i noworoczny byłby niepotrzebnie obciążony, a pozostały ruch pocztowy doznać mógłby znacznych przeszkód.

Ażeby temu zapobiec nie będzie się przyjmować w czasie od 15 grudnia 1940 r. do 2 stycznia 1941 w urzędach pocztowych wielkich lub ciężkich przesyłek, zawierających kalendarze, rozsyłane w celach reklamowych bezpłatnie. Zaleca się zatem jaknajwcześniejsze rozpoczęcie tego rodzaju wysyłek.

Walka hr. Ogińskiego z bandytami.

(Zet) **Miechów,** 9 listopada. **Onegdaj po północy, sześciu bandytów usiłowało dokonać napadu bandyckiego na pałac hr. Karola Kurzewskiego-Ogińskiego w Rogowie, gm. Opatkowice (pow. Miechów).**

Bandyci nie mogąc dostać się do wnętrza pałacu, **oddali przez okno około 15 strzałów karabinowych.**

Hr. Ogiński nie pozostał dłużny i również dał w kierunku rabusiów kilkanaście strzałów z własnej broni, przyczem, jak się okazało, **jeden z bandytów został ranny.** W rezultacie rabusie zbiegli, rezygnując z dalszej walki z napadniętym.

Banda zbiegła w kierunku Wisły, powiatu tarnowskiego. **Byli oni zamaskowani.**

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej i jutrzejszej nocy w Krakowie: Retoryka 1, tel. 130-72, Krakowska 19, tel. 101-21, Długa 88, tel. 173-36, Adolf Hitler-Platz 42, tel. 114-27, Florjańska 15, tel. 100-31, Karmelicka 9, tel. 123-83, Dietla 76, tel. 105-30 Zwierzyniecka 7, tel. 124-27, Lubicz 7, tel. 121-82, Plac Zgody 18, tel. 165-54.

Z Warszawy i okolicy.

Fałszywy kontroler sanitarny.

W Warszawie grasuje od pewnego czasu oszust, podający się za kontrolera sanitarnego, a legitymujący się sfałszowanym dokumentem. Rzekomy kontroler sprawdza stan sanitarny sklepów, sporządzając przytem protokoły, dając zarazem do zrozumienia, że za pewną opłatą może protokół zniszczyć. Policja wszczęła poszukiwania za oszustem.

Tragiczna śmierć motocyklisty.

20-letni Jan Bernard Wielechowski, nie posiadając prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych, wyjechał na pożyczonym motocyklu za miasto. Na Placu Napoleona zderzył się z samochodem osobowym, a wyrzucony siłą uderzenia, upadł na chodnik, doznając pęknięcia podstawy czaszki, tak, że śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki tragicznie zmarłego odstawiono do prosektorjum.

Kary dla jadących na stopniach tramwaju.

W celu zlikwidowania „pasażerów na gapę" w tramwajach miejskich Warszawy, przeprowadzane będą na skutek odpowiedniego zarządzenia Pełnomocnika Szefa Okręgu dla m. Warszawy, w najbliższej przyszłości ścisłe kontrole w poszczególnych pociągach tramwajowych. Pasażerowie, nie posiadający mimo zapytania konduktora biletu na przejazd, płacić będą poczwórną taksę karną. Poza tem policja karać będzie doraźnie grzywną 5 złotych winnych wybryku jeżdżenia na stopniach tramwajowych.

Okradziono dwa sklepy w jednym domu.

W jednym z domów w Al. Jerozolimskiej w Warszawie, nieujęci narazie złodzieje, dokonali włamania do sklepu spożywczego, skąd skradli towary łącznej wartości około 1000 złotych.

Następnie, po przebiciu ściany, dostali się do magazynu futer, należącego do Aleksandra Zajkowskiego, zabierając różne futra ogólnej wartości około stu tysięcy złotych. Zawiadomiona o kradzieży policja wszczęła energiczne dochodzenia. Obydwa sklepy dozorowane były przez prywatnego wartownika nocnego.

Sublokatorzy okradli mieszkanie gospodarza.

Zamieszkały przy Placu Mirowskim w Warszawie Stanisław Wawer wyjechał w pierwszej połowie czerwca br. z Warszawy na wieś, pozostawiając mieszkanie pod opieką sublokatora Czesława Orczyka i jego znajomej Stanisławy Niewiadomskiej.

Sublokatorzy okradli Wawera, zabierając mu garderobę, bieliznę i inne rzecz ogólnej wartości 11.000 złotych. Obecnie sprawcy kradzieży stanęli przed sądem okręgowym, który skazał ich po jednym roku i sześć miesięcy więzienia, z pozbawieniem praw na lat pięć.

Ujęcie złodzieja, okradającego zegarmistrzów i jubilerów.

Policja warszawska ujęła 30-letniego Jana Sieczkowskiego vel Stanisława Nowaka pod zarzutem dokonania całego szeregu kradzieży w magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich.

Sieczkowski, vel Nowak, przychodził do sklepów, pytając czy jest gotowy zegarek względnie pierścionek oddany do naprawy, zaznaczając przytem, że pokwitowanie zgubił. Gdy personel sklepu zajęty był odszukiwaniem wskazanego przedmiotu, by oczywiście stwierdzić, że nikt nie oddawał niczego do reparacji pod danem nazwiskiem, złodziej dokonywał kradzieży z gablotek.

W ten sposób Sieczkowski usiłował skraść złoty zegarek ze sklepu zegarmistrza Janiszewskiego oraz ukradł złoty zegarek w sklepie zegarmistrzowskim Kuleszy. Policja wezwała wszystkich poszkodowanych jubilerów i zegarmistrzów celem konfrontacji z bezczelnym złodziejem.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dn. 9 listopada w Krakowie minus 152, w Zawichoście plus 256.

(Jo) **POTRĄCONY PRZEZ SAMOCHÓD.** W piątek w godziuach południowych, został potrącony przez samochód rolnik zamieszkały w Krzysztoforzycach, lat 58 i doznał ran ciętych głowy, oraz wstrząsu mózgu. Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił mu pierwszej pomocy, poczem polecił odwieźć go do szpitala św. Łazarza.

Kronika żałobna.

(Stan.) W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Z Mrozów **Felicja Kęsikowa**, siostra operacyjna „Domu Zdrowia" lat 50; **Kaz. Gumiński,** masz. kol., lat 57; **Henryk Kopf,** emer. st. podurz. pocztowy, lat 72; inż. **Franciszek Chudoba** emer. radca budownictwa, lat 64; **Julian Tylek** podmajstrzy murarski, lat 37; z Majków **Władysława Opacka,** lat 27; z Saluków **Antonina Jaroszewska** wdowa po urzędniku pocztowym, lat 87.

Przed rokiem zmarł w Bukareszcie dr. **Piotr Marczak** lat 67, adwokat w Krakowie.

F I R M A

Leon Holzer

Hurtownia

KRAKÓW, ul. Sebastiana 4, I p. Tel. 125-67

poleca:

srebrne stołowe nakrycia oraz inne wyroby ze srebra w wielkim wyborze i najnowszych wzorach.

SKUP SREBRA

39665 ZARZĄD KOMISARYCZNY

Zgubiono

ważne dokumenty:

pozwolenie przebywania na terenie Rzeźni Miejskiej w Krakowie, papiery wojskowe austrjackie i inne legitymacje i fotografje, o których zwrot upraszam

za sowitem wynagrodzeniem

pod adresem:

D. Meth, Brzozowa 11, III p. Równocześnie unieważniam wszystkie wyżej podane dokumenty. 40540

Duże Przedsiębiorstwo w Krakowie

poszukuje od zaraz

biegłej stenotypistki

znającej doskonale język polski i niemiecki w słowie i piśmie. Zgłoszenia z fotografją, z podaniem dotychczasowych czynności i żądanem wynagrodzeniem prosimy kierować pod Nr. 3835K do Gońca Krakowskiego Kraków.
3835K

Pasy przepuklinowe, brzuszne, pooperacyjne

Ortopedysta-bandażysta

FR. ZIELIŃSKI 3877k

KRAKÓW, STAROWIŚLNA 14 — Telefon 109-68

Zawiadamiam 40455

P. T. Odbiorców

że rozdzielnia mięsa dla Polaków firmy **Edward Kumala** przy ul. Szewskiej 2, została przeniesiona z dniem 10. XI. 1940 roku na ulicę **Długą L. 29.**

---

3 OPOWIEŚCI W JEDNYM TOMIE:

AZAJA

HISTORJA MIŁOŚCI ARABSKIEJ

SZALONY MARGRABIA

Opowieść średniowieczna

CORRIDA DI TORROS

Obrazek ze słonecznej Hiszpanii

W listopadowym (5-tym) numerze wydawnictwa

Co Miesiąc Powieść

Cena 1 zł. **Wszędzie do nabycia.** **Cena 1 zł.**

Różne

OBIADY 1.80 ZŁ. Kawiarnia, św. Marka 27. 40498

PRZERABIAM kapelusze, zarękawki od 3 zł. — Dietla 50 m. 9. 40500

KTO mi zabrał portfel sklep — Zukier Długa 11 — proszę o zwrot bardzo ważnych papierów — gotówkę zatrzymać.

SKŁAD Futer — Michał Pałka. Kraków św. Filipa 2. 40573

PIERWSZORZĘDNA krawcowa, aryjka — posiadająca już wyrobioną firmę szuka lokalu lub przystąpi do spółki (musi być lokal), wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 40582“. 40582

POWAŻNE przedsiębiorstwo handlowe poszukuje dobrze reprezentujących się panów do odwiedzania urzędów oraz firm handlowych. — Dokładna znajomość języka niemieckiego nieodzowna. Zgłoszenia osobiste „Duribell“ Kraków, Zielona 4, między 11—1. 40585

DENTYSTYCZNE gumki podniebienne sprzedaje Irena Pyrkowa, Kraków, Asnyka 3. 40230

FOTOGRAF Paweł Michnowski zawiadamia Szanowną Publiczność o otwarciu zakładu przy ulicy Długiej 17. Wykonuje wszelkie zdjęcia, — legitymacyjne zaś na poczekaniu. 40234

PRZERABIAMY kapelusze damskie i męskie według najnowszych modeli. Ceny przystępne. — Otwarte od godz. 8.30 do 4-tej pop. Fabryka kapeluszy — Stradom 17 I. p. 40255

UWAGA wykonuję tanio i szybko wszelkie roboty drutowe. Łobzów, Obopólna 21/1. 40268

PODANIA niemieckie, rosyjskie — tłumaczenia. **MAJEWSKI,** pl. Wszystkich Świętych 8. 40496

MONOGRAMY pod płaszcze męskie, damskie i szkolne od 3 zł wykonuje Szarek Florjańska 3. sień. 40438

KAWĘ ziarnistą w drobnych ilościach przyjmuje do palenia Stanisław Wachel, Kraków, ul. Długa 53, — sklep kolonialny.

RYSOWNICTWA technicznego Zakład i kopjownia planów. — Wykonuję prace z zakresu inżynierji wodnej, lądowej i maszyn. — Kraków, Szewska 24. 40626

ZAUFANIEM ZYSKASZ na **WYGLĄDZIE** gdy ubierzesz się w Pracowni Krawieckiej Damsko-Męskiej Podoleckiego — Kraków, Zyblikiewicza 5, klatka 3 — parter. Wykonuje solidnie — fachowo — punktualnie — tanio: kostiumy, płaszcze, ubrania, wierzchy na futra. 40600

KONCESJI szukam na pełny wyszynk wódek. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40303“ 40303

NIEMIECKIE pisma, tłumaczenia. Westring 59 (Dunajewskiego). 40355

ARTYSTYCZNA TKALNIA czyści chemicznie farbuje, przerabia wszelką garderobę. Kraków. Grodzka 6, — tel 180-58. 3728k

PODANIA niemieckie i tłumaczenia. Sienna 7/4, II. p. 39793

MASZYNKI DO MIĘSA naprawia fachowo tylko Szlifiernia Myszkowski, Dietlowska 46 — używane, dobre sprzedaje. 39794

SPÓLNICZKĘ (ka), mały kapitał, współpraca, przyjmie natychmiast sklep. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40283“ 40283

50 ZŁ. nagrody temu, kto w jakikolwiek sposób przyczyni się do odszukania zaginionego młodego, czarnego pieska Ratlerka. Nowak, Rajska 8 40138

Dr KWAŚNIEWSKI spec. chorób kobiecych (ze Lwowa): Piłsudskiego 9. 39864

BIELIZNĘ MĘSKĄ wykonuje pierwszorzędnie Grochowski — Felicjanek 7. 40108

TYLKO z Niemieckiego Biura — Adolf Hitlerplatz 32/4 wyjdzie twoje podanie, list, oferta całkowicie bez zarzutu. Mówię po polsku. 40110

MIKOŁAJKI piernikowe z imitacją czekolady, pięknie dekorowane, fandantowe, bez nalepek gotowe worki słodyczy poleca: Fabryka Gurgul, Jarosław. 3727k

GUZIKI obciąga na poczekaniu Szarek, — Florjańska 3. 40437

FUTRA przerabia, wykonuje nowe z własnego lub dostarczonego materjału: — Kraków, Karmelicka 40/3, Stanisław Rachtan. 40075

NAPRAWIAM kilimy i dywany. Jabłonowskich — 9/11. 40591

NIEMIECKIE podania, kosztorysy, tłumaczenia Starowiślna 21/8. 39964

---

w **REUMATYZMIE** artretyzmie i nerwobólach stosuje się 2-3 tabletek Togal 3 lub 4 razy dziennie. Togal jest dobrym środkiem przeciwbólowym

Togal

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację dorożkarską Nr. 277. Słomnicki Władysław, Ładna 180, Rakowice. 40502

PISANIE podań, tłumaczenia. Porady prawne, interwencje. Sprawy **PODATKOWE.** Biuro **KONCESJONOWANE** Mikulski adw. Motak Basztowa 10, tel. 159-35. 3870k

POŃCZOCHY zaoszczędzisz — przez maszynowe podnoszenie oczek systemem fabrycznym. Kraków. Starowiślna 18 — „Wanda“. 3872k

ZGUBIONO portfel zawierający paszport, — książeczkę wojskową na nazwisko Franciszek Zieliński oraz — gotówkę. Dokumenty unieważniam — ewentualnego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Franciszek Zieliński, Starowiślna 14 m. 4. 3873k

ZAGINIONY Weksel beztermінowy wystawiony przez Piotra i Marję Nogieć, w Michałowicach — na kwotę zł. 300 unieważniam. — Weronika Sobota Książniczki. 40572

TRWAŁA ondulacja 10 zł. gwarantowana: — Kraków, Legjonów 16, Kowalski. 40072

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę żywnościową Nr. 22. — Światłoń, Dworcowa 3. 40459

PRYCZESY (spodnie do butów) wykonuje — Grzywa — Garbarska 24. 40564

OBIADY smaczne, obfite, trzydaniowe 2 zł, dwudaniowe lub abonamentowe 1.80, kolacja mięsna obfita 1.50, jarska złoty: Kuchnia domowa (dawniej pensjonatowa), Karmelicka 21 a. 40073

SŁYNNA wróżka przepowiada przyszłość indywidualnie. — Przyjmuje codziennie od godziny 4—7, Kraków — (dawniej Kleparz 17). obecnie św. Filipa 18, m. 21. 40080

TŁUMACZĘ tanio **NIEMIECKIE** dzieła beletrystyczne, naukowe na polskie Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 3830k“. 3830k

PODANIA prośby, tłumaczenia na niemiecki wykonuje Terlecka - Terlecki, — Florjańska 55. — Tel. 180-25. Firma chrześcijańska. 3844k

AUTAMI przewożę rzeczy towary osoby: Plac św. Ducha. Bufet. 36990

JASNOWIDZ WISZNAPURI, znany w kraju, zagranicą, władający 6 językami; wyjaśnia zawiłe tajniki przeszłości oraz przyszłości: Długa 5. m. 6. 39799

KOCHANY JURECZKU! Fotografje, które masz mi nadesłać, zrób Sobie u Bielca. Pamiętaj adres: Karmelicka 50. 40370

DR. KUKULSKI ZBIGNIEW ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych: Kraków, Siemiradzkiego 3. 40371

UWAGA! bo **NIEUWAGA** zemści się na wyniku Twoich Fotoprac amatorskich! Powierzając swoje prace fachowemu laboratorium **BIELEC,** Karmelicka 50 — nie doznasz rozczarowań. 40390

WIELMOŻNEMU Panu DROWI ZBIGNIEWOWI KUKULSKIEMU, Kraków, Siemiradzkiego 3, składam serdeczne podziękowanie za bezoperacyjne wyleczenie żylaków. — Jadwiga Chmielowska — Kraków. 40599

STOISKA na **TARGI** projektuje. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 40101“. 40101

PLANY kopjuje elektrycznie: Kopjownia Kraków, Starowiślna 12. 39632

Sz. Neuman, Kraków

Dietla 53 — Tel. 110-19

Hurtownia papieru, przyborów szkolnych, biurowych. **Fabryczny skład tapet!** Na Święta poleca ozdoby choinkowe, dla piekarzy obrazki na pierniki. 3875k

---

...A jednak jest lepszy
tańszy
wydajniejszy
niezawodny

Kit szklarski »Firnagral«

Produkcji Fabryki Chem. **Ludwig Lapp w Rheydt**

Wyłączna Reprezentacja na Gen. Gub.

»Te-El-Zet«

Kraków, ul. Zaleskiego 8, telefon nr. 161-87.
Dostawa ze składu w Krakowie. 3823k

»UNIVERSAL«

MATERIAŁY BUDOWLANE

KRAKÓW	WARSZAWA
Starowiślna 28	Żurawia 24a
129-37 Telefon	815-22

GILZY i BIBUŁKA

Warszawa „DZWON“ Grochowska 354

Produkt najdoskonalszy — ceny niskie — oferty na żądanie. Poszukiwani przedstawiciele rejonowi

---

WĄTROBA JEST FILTREM DLA KRWI

Zanieczyszczona krew wskutek złego funkcjonowania wątroby, może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, lub nadmierne wychudzenie, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materji niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. — Przeszło dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materji, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyźmie mają zastosowanie zioła lecznicze „Cholekinaza“ H. Niemojewskiego.

Labor. fizjologiczno-chemiczne „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 3853k

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa

Założona w r. 1866

CENTRALA: Szpitalna 15 **ODDZIAŁ: Józefińska 18**

Załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

BANK DEWIZOWY 3862k

Niema pieczywa bez drożdży bieżanowskich

GENERALNE ZASTĘPSTWO: 1957k

KRAKÓW, GERHARD SCHWADE, DROŻDŻE EH DROSS, UL. SEHACKA 10, RÓG GRODZKIEJ

WARSZAWA, „HAWA“ ŻYWNOŚCIOWY SKLEP ROZDZIELCZY, UL. KOSZYKOWA 63

---

7 DNI

tygodnik ilustrowany

Z TREŚCI NR 27:

CO KRAJ — TO OBYCZAJ

OSTATNIA MIŁOŚĆ DIWY

NOWE OBLICZE KAZIMIERZA

JUGOSŁAWIA

ZBLAMOWANY PADYSZACH

NOWELE, POWIEŚĆ, HUMOR i t. d.

CENA 50 GROSZY

FIRMA WOSTAN

WYRÓB ODZIEŻY MĘSKIEJ

KRAKÓW, STAROWIŚLNA L. 29.

Telefon 15887

poleca

PALTA MĘSKIE

oraz

UBRANIA MĘSKIE

w solidnym wykonaniu i w najnowszych fasonach. 40393

Der Treuhänder.

Podziękowanie.

Szanownemu Panu Doktorowi
MIKOŁAJOWI STRZYŻEWSKIEMU
zamieszkałemu w Krakowie, ul. Brodowicza Nr. 8, który wyleczył mnie z ciężkiej i przewlekłej choroby płucnej, oraz za troskliwą i bezinteresowną opiekę w czasie tejże, składam serdeczne „Bóg zapłać“.

Łapinkiewicz Stanisław z rodziną
40324 **Kraków, Kraszewskiego 19.**

Pana Piotra Zientarę

Zastępcę sekretarza gminy Iwanowice przepraszam za zniesławienie Go, i wszelkie zarzuty stawiane Mu — odwołuję.

40046 **Paweł Jędrychowski z Iwanowic.**

SYPIALNIE —
jadalnie — tapczany — meble biurowe poleca
Dom Meblowy M. Pioszowski
Kraków, Mały Rynek L. 2.

BATERIE WYSOKOAMPEROWE

Saturn

ZAKŁADY DOŻĘRYSE „SATURN“ SP. Z O.O. WARSZAWA KOSZYKOWA 35.

Kierownik cegielni

do większego przedsiębiorstwa, pierwszorzędna siła, możliwie kupiec z działu techn. ze znajomością języka polskiego; Niemcy mają pierwszeństwo.

Natychmiastowe zgłoszenia

z życiorysem, referencjami i wymaganiami. Kraków, skrytka pocztowa 90. 3825k

Wolne posady

PANIENKA skromnych wymagań do sklepu potrzebna. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40590". 40590

STOLARZA na wyrób trumien przyjmę. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 40440". 40440

PANIENKĘ bufetową prowadzenie interesu, kaucja. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40447". 40447

KIEROWNIK ZAKŁADU IMPREGNACYJNEGO kotłowego kreozotem, obeznany dokładnie z wszystkiemi metodami nasycenia solami, siła pierwszorzędna, zaraz poszukiwany. Zakład Impregnacyjny S. A. Zarzecze koło Niska. 3883k

RYSOWNIK do reklam i napisów poszukiwany. Zgłoszenia: „Par", Kraków, Adolf Hitlerplatz 46. 3880k

SPAWACZ potrzebny od zaraz do spawania elektrycznego i acetylenowego. — Reflektuję tylko na pierwszorzędną siłę fachową. Zgłoszenia: Wysocki Władysław, Jarosław, ul. Lubelska 8. 3879k

MIEJSCOWE przedsiębiorstwo poszukuje młodego technika dla wykonywania rysunków maszynowych. Znajomość języka polskiego i niemieckiego — pożądana. Oferty prosimy kierować do Administracji Gońca Krakowskiego Kraków, „Nr. 40554". 40554

SAMODZIELNA siła do krawieczyzny damskiej potrzebna. Zgłoszenia 9—10 rano Wielopole 8 m. 5 40634

OBEZNANEGO z pracami cynkodrukowymi (fotocynki) przyjmę. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40635". 40635

PRZYJMĘ chłopca do praktyki stolarskiej. Wiadomość: Kraków, Kochanowskiego 21. 40256

POSZUKUJĘ służącej nocnej, pracowitej, spokojnej — do wszystkiego z gotowaniem za wynagrodzeniem. — Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 58 m. 5. 40311

ELEKTROMONTERA przyjmę. Wiadomość: Botaniczna 6/3. 40526

Posad poszukują

MŁODA, inteligentna, szuka posady kelnerki, w kawiarni lub restauracji. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40387" 40387

SAMOTNA szuka kuchenki za obsługę, ewentualnie dopłaci. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 40581". 40581

INTELIGENTNA sierota z prowincji, dobre polecenia, szuka obsługi. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 40565" 40565

WIEKU średniego zdolna, uczciwa kucharka gospodyni, pracowała w dużych pensjonatach, poszukuje odpowiedniej posady w Krakowie na stałe, albo dochodząca. Łaskawe zgłoszenia: Poczta Bieżanów. 250. Frana. Włosikowa. 40302

DAM 200 złotych za wyrobienie stałej dobrze popłatnej pracy. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 40536". 40536

SAMODZIELNA siła biurowa, — pisanie na maszynie, polsko niemiecka stenografja, korespondencja polsko niemiecka, bardzo dobra tłumaczka poszukuje — posady od zaraz lub później. — Oferty: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 40327". 40327

ABSOLWENTKA Liceum Administracyjnego poszukuje praktyki biurowej. Znajomość maszynopisu, korespondencji polsko-niemieckiej, księgowości. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 40509". 40509

KTÓRE przedsiębiorstwo przyjmie solidnego emeryta P. P., portjer, placowy, magazynier, stróż itp. Zabezpieczenie itp. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40510". 40510

UCZCIWA praczka przyjmuje bieliznę do domu i do Państwa. Komarskiego 18, m. 14, oficyna. 40618

ADMINISTRATOR DÓBR pierwszorzędna siła, wieloletnie doświadczenie, wyższe wykształcenie, biegły w słowie i piśmie w języku niemieckim, żonaty, Poznaniak, poszukuje zajęcia. Kazimierz Mann — Strzegocice, poczta Pilzno, powiat Dębica. 3877k

ZAROBKU poszukuje inteligentna rodzina, zamieszkała na wsi. — Czekamy propozycji. Maria Mannowa, Strzegocice, p. Pilzno. 3878k

SAMODZIELNA gospodyni — kucharka pielęgniarka szuka zajęcia. może być na plebanji, wiek średni. II. Pracownica domowa samodzielna posiada świadectwa — dłuższe polecenia szuka odpowiedniego zajęcia od 15 listopada. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 40222". 40222

WSZECHSTRONNIE DOŚWIADCZONY majster elektrotechnik-mechanik wiek 40, samotny, od kilkunastu lat stanowisko kierownicze w wielkiem przedsiębiorstwie warszawskiem, z powodu warunków rodzinnych pragnie zmienić posadę na odpowiednią w Krakowie. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40501". 40501

GIMNAZJALISTKA ze znajomością niemieckiego — prosi o posadę w biurze, najchętniej Kraków. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 40276". 40276

PANI starsza zna się na kuchni, szyciu — (fortepian), może się zająć domem za częściowy wikt. Według umowy. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 40551". 40551

SZUKAM posady do pomocy w dużym domu, sklepie, większego dziecka — urzędniczka młoda, inteligentna. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 40552". 40552

BYŁA urzędniczka zubożała wskutek wojny poszukuje jakiejkolwiek — pracy najchętniej wyjazd. — Zgłoszenia: Kraków. Grodzka 33-10. Zakrzewska. 38145

OGRODNIK Rolnik, kawaler, długoletnia praktyka w ogrodach handlowych, — gruntowna rutyna szkółkarstwo, warzywnictwo — pod szkłem, — [illegible]rstwo, sadownictwo oraz [illegible]ictwo. Sebastjan Dobrowolski, Niebylec powiat Rzeszów. 3884k

Kupno

KUPIĘ betoniarkę w dobrym stanie. Warunki kierować: Tarnów. plac Sobieskiego 2, II p. Inż. Okoń. 40601

FUTRO perskie na tęższą osobę, kupię zaraz. Al. Słowackiego 129, m. 4. 40514

BUFET z dwoma pipami, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 40580". 40580

KUPIĘ obrazy znanych malarzy polskich. Pośrednicy wykluczeni z grzeczności. Terlecki, Łobzowska 11. 40596

POTRZEBUJĘ dla mojego klienta: nowoczesnej jadalni, pokoju kombinowanego, urządzenia kuchennego, dywanu maszynowego 2×3 — płaszcza damskiego z podbiciem, sukni damskiej. Zgłoszenia: Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, św. Tomasza 26, — tel. 162-01. 40629

KUPIĘ okazyjnie lisa srebrnego, walizkową maszynę do pisania oraz średni piecyk gazowy. — Kupno Sprzedaż, św. Krzyża 7. 40630

KAMIENICĘ względnie idealna część oraz **PARCELĘ** budowlaną kupię. — Kraków, Wielopole 10 mieszkanie 13. 40619

WARTOŚCIOWE PRZEDMIOTY futro damskie — męskie, lisa srebrnego niebieskiego, aparat fotograficzny kupię. — Kraków, Wielopole 10 mieszkanie 13. 40620

KUPIĘ ubrania. płaszcze, futra, koce, kołdry, aparaty fotograficzne i inne wartościowe rzeczy — Sklep Kupna i Sprzedaży św. Krzyża 7. 40618

KUPIĘ większy majątek w Lwowskiem, — Stanisławowskiem na podstawie wiarygodnych dokumentów własności hipotecznej katastralnej bez oglądania, albo — podobny w Gubernji od aryjczyka. Pilne osobiste zgłoszenia z dokumentami. Florjańska 24/5, Biuro „Centrala" 40616

ZNACZKI kupuje, zamienia sprzedaje Księgarnia „Nauka i Sztuka" Kraków, Podwale 6. 40271

PRZYJMUJEMY Wszelką odzież zimową, obuwie, dywany — Sklep Komisowy, Grodzka 42. 40544

PLANDEKĘ płachtę nieprzemakalną na wózek kupię. Kraków, ul. Dietla 7 m. 10, w godz. 18—20-tej. 40573

KUPIĘ domek z ogródkiem 3—4 ubikacje. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 40520". 40520

KUPIĘ spodnie, rajtki, futro damskie, kapce, Sklep Kupna Sprzedaży — Długa 32. 40537

JADALNIĘ kupię. Zgłoszenia Salon Mód, Mikołajska 13. 40504

ŁÓŻKO żelazne dobry stan, kuchenne kupimy. Kolberga 16/6. 40634

Sprzedaż nieruchomości

KAMIENICE dom parcele, sprzeda okazyjnie [illegible] 10, mieszkanie 10. 40441

DOM piętrowy, nowy, dziesięć 10.000. 50.000 **PARCELA** ½ morgi 12.000. Mały Rynek 4/6. 40443

PARCELA 1.600 sążni — w zdrojowisku — w Swoszowicach, 3 minuty do Zakładu Kąpielowego, przy drodze, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 40548". 40548

WILLA 15 pokojowa, ogród 550 sążni, najzdrowsza dzielnica Krakowa 80.000 — Kamienica dwupiętrowa, czynszowa, Dębniki, gotówka 85.000. — Parcela podwawelska (Warszawska) 30.000. Parcel, domów, kamienic zawsze największy wybór poleca „TRANSAKCJA" Kraków, Szewska 7 parter. 40550

PARCELACJA!! Za parkiem Krakowskim kompleks parcel całość, lub pojedyńczo, szereg innych parcel, domów dogodnych [illegible] sprzeda agencja „WISEA", Kraków, Pierackiego 5. 40608

KAMIENICĘ nowobudowaną, pełnokomfortową, trzypiętrową 270.000. Dwupiętrowa — 180.000. — Willę luksusową 180.000. — Willę komfortową [illegible] 120.000. — Willę piętrową [illegible] 120.000. [illegible] Dom [illegible] 4.000. „[illegible]kata" [illegible] Łobzowska [illegible] 40612

sprzedam — 1/3 części domu wraz z mieszkaniem — za 5000 zł. Wiadomość: [illegible] Wiązowa [illegible] 40272

2 DOMY po pokoju z kuchnią, z podołami, stajnia, w mieście sprzeda — Jasna [illegible] Kraków, Hitlerplatz [illegible] 40543

KAMIENICA przy tramwaju — piętrowa [illegible] 55.000. — Parcela [illegible] 18.000 [illegible] Grzywacz Artur, Zagłowski, Kolejowa 40 [illegible] ostatni przystanek [illegible] tablica informacyjna. 40546

DOM 10 ubikacji murowany, ogród [illegible] do [illegible] z dużym [illegible] (1000 [illegible]) okazyjnie woda [illegible] sprzeda [illegible] Hitlerplatz [illegible]

KAMIENICE parcele, domy, gospodarstwa, majątki sprzedaje [illegible] Pijarska [illegible] Floriańska [illegible] Najtańsze [illegible] zatwierdzone. [illegible]

Sprzedaż

KWIETNIK orzechowy, krzesło, stolik. Św. Anny 4 m. 3. [illegible]

SPRZEDA Duży wybór rozmaitych przedmiotów powszechnego użytku, porcelany [illegible] solidny [illegible] Sklep Komisowy, plac Szczepański 2. 40625

ELEKTRYCZNE KUCHENKI żelazka, grzałki, poduszki, [illegible] fryzjerskie, [illegible] Jednocześnie wykonujemy reperacje elektryczne — oraz wszelkie naprawy. „Światłotechn", św. Jana 13. 40632

PŁASZCZE damskie, kostjumy, [illegible] płaszcze, ubrania męskie, [illegible] sprzeda Sklep Kupna Sprzedaży, Długa 32. 40538

WIERTARKI ręczne (piersiowe) do 10-13 mm. dostarcze. Zgłoszenia: Biuro „MAJEWSKI", Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8. 40534

SUKNO na palta sprzedam. Wiadomość Biuro MAJEWSKI — Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8. 40533

DYNAMOMOTORY 110 Volt 10 12. 21 PS sprzedam. Zgłoszenia: Biuro MAJEWSKI, Kraków. — Plac Wszystkich Świętych 8. 40532

FUTRA DAMSKIE, MĘSKIE sprzeda — Dom Handlowo - Komisowy, Szpitalna 11. 40633

MASZYNY do pisania „SMITH BROS", „Brunsviga" — [illegible] do działania, sprzedam tanio — Firma „Adler", Kraków, św. Marka 33 (róg Szpitalnej). 40577

DO SPRZEDANIA urządzenie sklepowe [illegible] dla pralni chemicznej, Kraków, Krakowska 14. 40592

NARZUTĘ na otomanę — płaszcz perski, [illegible] sprzedam: Pralnia „Ars", Grodzka 71, II piętro. 40418

SPRZEDAM ubranie brązowe na szczupłego — nie wysokiego pana oraz buciki 41 numer. Kraków, Karmelicka 8 m. 16. 40325

MASZYNA do pisania „Underwood", piec żelazny duży do sprzedania. Kazimierza Wielkiego 82 m. 1. 40622

SPRZEDAM ubrania, płaszcze futra, kołdry, — prześcieradła, firanki, kilimy — koperty na kołdry i inne rzeczy Sklep Kupna i Sprzedaży — św. Krzyża 7. 40615

SPRZEDAM płaszcz damski zimowy. J. Piłsudskiego 14 m. 3 II. p. 40564

KANAPĘ pluszową, materace poszewki, płaszczyk zimowy — sprzedam. Kraków, ul. Benedykta 7/5. 40563

KORZYSTNIE sprzedamy: futro karakułowe, obuwie, płaszcze damskie i męskie, kryształy: Sklep Komisowy **GRODZKA 42.** 40545

PŁYTY gramofonowe — okazyjnie sprzedam Mały Rynek 4/6. 40320

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli — Kopernika 8. 40562

DRZEWO deski z rozbiórki sprzedaje od — wtorku 12 listopada: Ul. Smocza (dawne składy drzewa). 40561

DO PODŁÓG I BUCIKÓW pasta Dobrolin jest też taka sama, jak była przed wojną. — Skład fabryczny M. Sierotwińska. Kraków, Sienna 12. Sklep, — tel. 13747. 40617

GWINTOWNIKI GWINTOWNICE wszelkich wymiarów, hurtownie po cenach fabrycznych poleca — **DOBROWOLSKI-MORBITZER** — Kraków, Jagiellońska 11. Telefon 100-10. 40607

SYPIALNIA jasna czereśnia, nie fornierowana stan dobry. — Wiadomość: św. Jana 13 m. 9. 40611

PLASTYCZNA mapę Tatr 80×180 sprzedam — 600 zł. 80 warstwic, dykta lotnicza, 40 kolorów. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40365". 40335

UBRANIE brązowe prawie nowe na tęższego pana, palto czarne, płaszcz perski. Maniecki, Batorego 1. 3868k

MASZYNY do szycia nowe i używane, igły, oliwa, **ROWERY** męskie, damskie oraz wszelkie części zapasowe do maszyn i rowerów na składzie, **WARSZTATY** — reperacyjne czynne — Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 3871k

OKAZJA FORTEPIAN „Stingl" — do sprzedania Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2. 3874k

FUTRO damskie. męskie, sprzeda koncesjonowany chrześcijański sklep komisowy św. Tomasza 26. — tel. 16201. 40636

REMINGTON portable najlepszy stan, sprzeda — Starowiślna 80 sklep. 40637

SINGERA szafkową sprzedam okazyjnie. — Aleja Słowackiego 29 m. 1. 40589

FUTRO sealskinowe prawdziwe duży rozmiar okazyjnie: Kochanowskiego 2/2. 40442

PIECE kaflowe przenośne i żelazne — sprzeda kaflarz św. Jana 13, III. 40446

WŁÓCZKI 37 dkg. Lea 20a, m. 4. 40448

PIERZYNĘ, dwie poduszki — sprzedam, czyste, po zdrowych — Kielecka 30/4, Osiedle. 40449

SPRZEDAM kurtkę Leszczkowską nową Mogilska 49, m. 3, między 12 a 3. 40451

PALTO męskie zimowe — sprzedam. Fałata 12/27. 40515

WÓZ ciężarowy sprzedam okazyjnie. Mazowiecka 136, m. 7. 40535

PIEC przenośny kaflowy elegancki do sprzedania. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 40530" 40530

UBRANIE czarne oraz smoking prawie nowe, sprzedam — Kochanowskiego 10, m. 3. 40528

SAMOWAR rosyjski tanio sprzeda „Alfa", Sławkowska 11, podwórze. 40559

KAPELUSZE damskie nowe — modne, sprzedam zaraz większą ilość z powodu likwidacji i wyjazdu. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 40623". 40623

ELEKTRYCZNE PIECE słońca. kuchenki, kuchnie z piekarnikami, garnki, grzałki, szamotki, perełki żelazka, poduszki, maszynki — do grzania karbówek, suszki do włosów (föny) — termosy.— Skład Artykułów Elektrotechnicznych „ŻAR". Sławkowska 11, podwórze. 40609

PIES Kocker - spaniel roczny do sprzedania Mogilska 43b, sklep. 40445

TAPCZAN wykwintny, nowy tanio sprzeda tapicer. Kraków, Starowiślna 86, sklep schodki. 40598

PIANINO krzyżowe. światowej marki. maszynę ręczną — „Singera" sprzeda: Sobieskiego 5/2, godz 17—19. 40594

KASY kontrolne. maszyny do pisania i do rachowania — dostarcza Juljusz Hecker, Kraków. Wiślna 8. 39915

UBRANIE popielate i czarne, okazja. Floriańska 32/22. 40583

PALTO męskie, futro — sprzedam. — Św. Jana 13/18, 2—6. 40570

MASZYNĘ do szycia krytą nową sprzedam okazyjnie, Ogrodowa 3 m. 10. 40270

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory. **GAZA** szwajcarska. — **PASY** transmisyjne, — gurty, kubełki i tp.: Zakład budowy młynów. — Kraków, Mazowiecka 35. 40358

SKLEP KOMISOWY „CENTRO-KOMIS", Kraków, Grodzka 9 — sprzedaje okazyjnie — duży wybór. Futra, kołnierze, lisy — wszelka garderoba. Dywany, maszyny „Singera", maszyny pisarskie, walizkowe. elektroluxy, oraz wszystkie potrzebne przedmioty. 40372

SPRZEDAM konsolę i łóżko dębowe jasne: — Starowiślna 13, parter, — między 4—7. 40313

USZCZELNIENIA gumowe, asbestowe, konopne, bawełniane, klingerit, fiber, bakelit preszpan, tarcze szlifierskie, piły, szkła Klingera, mączka szamotowa, artykuły elektrotechniczne kupisz tanio — Firma Szajer, — Kraków, Florjańska 5, I p. 40489

RZEMIENIE do szycia pasów, spinacze, śruby, sznury asbestowe, konopne, kołby, manometry, pilniki, narzędzia, piły, cyrkularki. szczotki druciane, siatki, bory 1—42 mm, oliwiarki kupisz tanio Firma Herzog, — Kraków, św. Marka 21. 40488

PŁASZCZ damski czarne źrebce Filarecka 18/5 od 13—16, — Czerniawski. 40486

MAGIEL kołowa — ręczna, do sprzedania. — Kraków, Kremerowska 4/14. 40485

MASZYNA kuśnierska, bardzo dobry stan. do sprzedania. Zyblikiewicza 5 m. 148. 40482

SPRZEDAM nowy spód z brzuszków piżmakowych. Grodzka 9. Komis. 40480

SYPIALNIĘ jasną sprzedam. Jadwigi z Łobzowa 9 b m. 7, Łobzów. 40474

MASZYNA ręczno-nożna, łódkowa, do sprzedania. Librowszczyzna 8 m. 6. 40470

TAPCZAN okazyjnie sprzedam. Św. Tomasza 9/11, w podwórcu. 40574

FUTRO damskie perskie, prawie nowe, — sprzedam: Cieszyńska 12 m. 6. 4—6 popołudniu. 40503

SIEW

Zawartość numeru 11 gazety „SIEW"

Kościółek wiejski — Odzież robocza dla polskich pracowników w Niemczech! — „Panna Janina z Warszawy" — Grecja - bałkańska Norwegja — Poważne godziny dla Francji i Europy — Prace przy obejściu i w ogrodzie w listopadzie — Okrywamy rośliny na zimę — Nowe źródła powiększenia dochodu rolnika — Wskazówki ogólne dotyczące zapobiegania chorobom — Kącik tysiąca dziwów — „Jeżyny" powieść — Skrzynka pocztowa — 5 minut śmiechu i wiele innych ciekawych rzeczy.

Ceny prenumeraty miesięcznej tylko 1 złoty.

Zamówienie na prenumeraty przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe.— Pisząc do redakcji „Siewu" skieruj list swój pod Kraków, skrzynka pocztowa 554

TAPCZAN otomanę sprzedam. Kraków, Kościuszki 55/18, oficyny. 40586

TANIO futro damskie — męskie, — zegar ścienny, kryształy, maszyna do szycia, lampa, żelazko — kuchenka elektryczna, spód futrzany, firanki, kapa, patefon, sweterki, [illegible]

CZTERY stylowe [illegible]

OKAZJA [illegible] 7.000 zł. [illegible]

BIELSKI [illegible] 40502

SPRZEDAM damskie nieduże narty, kostjum, buty 36 — zł. 200. Zegarek szwajcarski „Faveur" złoty — zł. 200 Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 40215". 40215

SPRZEDAM piec — Dauerbrand. — Zgłoszenia: Bellmy [illegible] 40275

PIWNE [illegible] do[illegible] okazyjnie sprzedam [illegible] Ka[illegible] Re[illegible] 40522

SPRZEDAM [illegible] kuchenny, [illegible] toaletkę [illegible] ulica [illegible] 5 m. 6. 40529

ZEGAREK złoty „Longin" do sprzedania. — [illegible] 8, ha[illegible] 3. 40306

SILNIK [illegible] km. na naftę [illegible] okazyjnie do sprzedania. Piątkowski [illegible] Zabawa, poczta Radłów. 40310

FUTRO [illegible] prawdziwe [illegible] też oraz [illegible] sprzedam. — Al. Słowackiego 66 m. 7 między 3—4. 40312

WĘGIEL DRZEWNY sosnowy w dostawach wagonowych, przyjmuje zamówienia: — **DOBROWOLSKI-MORBITZER,** — Kraków, Jagiellońska 11. Telefon 100-10. 40606

FUTRO DAMSKIE popielice. źrebce. płaszczyk dziecięcy sprzeda Sklep Komisowy, Gołębia 10. 40614

MATERJAŁY BUDOWLANE flizy, posadzki — kafle, rury kamionkowe, betonowe, gips, trzcinę, papę itp. poleca: Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych — Stanisław **RZEGOCIŃSKI,** Kraków, Szpital. na 36, Telefon 126-49. 40604

FUTRO perskie damskie. — okazyjnie do sprzedania — Lwowska 16, — drzwi 6. 40525

MASZYNĘ do pisania F. K. sprzedam. Aleja Słowackiego — (Ausserring) 100, m. 2. 40518

SZKŁO WODNE stężone 1 litr na 6 litrów wody drogerja Kremerowskiego, Długa 42. 3859k

SYPIALNIE nowa tanio sprzedam. Kącik 5, parter, przystanek na placu Zgody. 40597

Matrymonialne

BRUNETKA pozna pana starszego. Cel matrymonialny. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40384". 40384

WDOWIEC, właściciel rentownego przedsiębiorstwa handlowego, lat 46, pozna sympatyczną, uczciwą, przystojną aryjkę (panna lub — bezdzietna wdowa), do czterdziestu lat, ewentualnie posażną (nieruchomość), najchętniej brunetkę. — Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Fiducia", Florjańska 15, pod „Solidny". 40385

WDOWA lat 28, pragnie poznać mężczyznę inteligentnego na posadzie, bez nałogów — szukam dobrego serca. — Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 40477". 40477

NAUCZYCIELKA po 30, posiadająca własne mieszkanie szuka inteligentnego w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków „Nr. 40444". 40444

FACHOWIEC lat 36. aryjczyk. pozna samotną panią zagospodarowaną. Cel matrymonjalny. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 40579". 40579

DWIE niestare, niebrzydkie, niezależne, poznają kulturalnych panów. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 40593". 40593

WDOWA lat 53, bez majątku, inteligentna, dobrego serca — pozna kulturalnego pana do lat 70. Cel matrymonialny. Biuro ogłoszeń, Sienna 12 — „100". 40595

ROZWIEDZIONY wiek średni, pracujący, — pozna matrymonjalnie biedną, lecz młodą, ładną, nienagannej przeszłości osóbkę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3837k". 3837k

DWÓCH kawalerów lat 55 przystojnych poznają panie do lat 40 miłej powierzchowności, zgrabne, materjalnie niezależne, cel matrymonjalny. Oferty: — poczta Mielec, — wieś Cyranka, — dom Mateusza Dudka, — Gawęda i Kosiński. 3854k

Lokale do wynajęcia

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący. Pierackiego 23, m. 1. 40213

SKLEP ul. Grzegórzecka 12, wolny, czynsz 40 zł. 40490

POKÓJ wspólny wynajmę Panu, małżeństwu. Lubicz 30 m. 27, 18—21. 40476

POKÓJ wejście z klatki schodowej, śródmieście — wolny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40587". 40587

NOCLEGI Wielopole 24/4. 40439

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Piłsudskiego 18/5. 40541

POKÓJ duży, ładny, bez mebli do wynajęcia. Zyblikiewicza 5, klatka 6/79. 40578

ODNAJMĘ piękny pokój umeblowany z użyciem kuchni wśród miasta — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 40568". 40568

KOMFORTOWE dwa pokoje, kuchnia, śródmieście do wynajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 40587". 40587

NOCLEGI do wynajęcia. — Św. Jana 16/18. 40569

POKÓJ niekrępujący — dwom Panom na rządowym stanowisku wynajmę, częściowe utrzymanie. Łokietka 4 m. 8. 40567

POKÓJ na godziny popołudniowe niekrępujący do wynajęcia. Łokietka 4 m. 6. 40566

NOCLEGI solidnym. Zyblikiewicza 19/9. 40553

POKÓJ frontowy, ładny, czysty, nieumeblowany śródmieście wynajmę zaraz wypłacalnemu Panu urzędnikowi. Zgłoszenia: Zwierzyniecka 33, sklep cukrów. 40300

NOCLEGI przyjezdnym, — Zielona 25 parter. 40273

LOKALE sklepowe, biurowe, wolne. **MAJEWSKI,** plac Wszystkich Świętych 8. 40497

POKÓJ duży, ciepły, frontowy, nieumeblowany. Groble 12 m. 5. 40521

Lokali poszukują

NIEMIEC poszukuje dobrze umeblowanego pokoju. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40472". 40472

POKOJU nieumeblowanego poszukuję od zaraz. Zgłoszenia: Florjańska 26/8 od 3—5 pop. 40450

POKOJU całkowicie niekrępującego, łazienka, opał, — centrum lub blisko tramwaju, poszukują 2 panienki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 40555". 40555

2 UMEBLOWANE pokoje, używalność kuchni natychmiast poszukiwane. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 40571". 40571

BEZPŁATNIE zgłaszajcie pokoje. mieszkania. — **MAJEWSKI,** pl. Wszystkich Świętych 8. 40495

WIEDEŃCZYK szuka umeblowanego pokoju z komfortem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40512". 40512

NIEMKA poszukuje natychmiast dobrze umeblowanego pokoju, śródmieście albo okolica szpitala wojskowego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 40527". 40527

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju z piecem kuchennym chętnie ul. Mogilska. Wypłacalność zapewniona. stała posada. Wiadomość Goniec Krakowski. Kraków. — „Nr. 40547". 40542

POKÓJ bez mebli, ewentualnie z meblami na biuro z osobnem wejściem poszukiwany. Stanisław Wachel, Kraków, ul. Długa 53. sklep kolonjalny. 40560

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO wszystkie zakresy, naucza germanistka za zezwoleniem władz. Zacisze 12/2. 40473

UDZIELAM konwersacji niemieckiej na dogodnych warunkach. Mogilska 49. m. 3, między 4 a 7. 40452

STENOGRAFII polskiej niemieckiej w krótkim czasie wyuczy pedagog. Zgłoszenia **MAJEWSKI,** pl. Wszystkich Świętych 8. pod „Dokładnie". 40494

LEKCYJ francuskiego udziela Mlle N. M. za zezwoleniem Urzędu Gen. Gubernatora. — Ul. Basztowa 1 m. 10. 40505

Różne

BEZPŁATNIE zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednię genjalnego medjum Marji Rogowskiej, Kraków, Wójtowska 7. m. 5 (przecznica Mazowieckiej) 40580

NAJTANIEJ Nicuje (specjalista) przerabia, — reperuje, — krawiec. Dietlowska 44 mieszk. 48 — prawe schody. 40531

PRZEPOWIADAM wszystko z kart. Kraków, dawniej Floriańska 8. obecnie Kleparz 17 — 4 do 7 tamże astrolog jasnowidz przepowiada wszystko z daty urodzenia, trafnie, pisemnie, poczta. 40508

AKWIZYTOR zastępca miejscowy zmieni posadę na podróżującego. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40511". 40511

UNIEWAŻNIAM kartę rzemieślniczą, wydaną przez starostwo w Bochni na nazwisko Jan Kowal. 40513

MAM 5.000 zł. gotówki, czekam solidnej propozycji. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40519". 40519

GARDEROBĘ DZIECIĘCĄ przyjmuje do roboty z **POWIERZONYCH** materiałów, również wszelkie przeróbki. Robota solidna. Ceny niskie. Firma chrześcijańska. Kraków, Grodzka 18/5, III piętro. 40603

GRAFOLOGINI „SYLVIA" udziela porad we wszystkich kierunkach, na wszelkie zapytania. Urzędnicza 42 m. 3. 40602

BIELIZNĘ bluzki, szlafroki, pijamy wykonuje szybko solidnie Danzigowa, Starowiślna 51. 40492

DNIA 31/X. 1940 r. zgubiono w Krakowie przy ul. Rakowickiej dwa klucze. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. Podgórze ul. Kącik 8 m. 1 między godz. 3-5. 40524

NUTY sztychowane lub powielane, również wszelkie pisma, rysunki, — wykonuje bardzo starannie Powielarnia, Kraków, Szewska 24. 40627

TYLKO Marta uwolni Cię od cierpień moralnych i cielesnych, widzi przyszłość i osoby zaginione. Przyjdziesz cierpiącym i smutnym, odejdziesz zdrowym i wesołym. Pozamiejscowym odpowiadam we wszelkich sprawach listownie. Kraków, Kopernika 10 m. 10. w oficynach. 40631

ZAWIADOMIENIE! Przyjmujemy — pojedyncze meble do odpluskwiania i desynfekcji — **„GAZOCHEMIA"** Kraków, Pijarska 19, róg Florjańskiej. Telefon 116-45. 3856k

KTO WSKAŻE NIEMCOWI 1) słoneczne, centralnie położone lokale biurowe, 2) komfortowe mieszkanie. 3) adres przedsiębiorstwa. mogącego wykonać instalacje zasłon itp. 1000 okien. Materjał — na miejscu. Poszukuję sekretarza subagentów: — Haller Urzędnicza 48 m. 9. Tel. 160-64. 3867k

Wolne posady

SŁUŻĄCĄ wiejską do wszystkiego, zdrową i silną, przyjmę; zarobek większy gospodarstwo. Zgłoszenia: Kraków-Podgórze, Brodzińskiego 1 — Apteka. 40265

POTRZEBA kilku zymarzy: ul. Stolarska 17, Kraków. Władysław Wydmański 40177

OCHRONIARKA lub pielęgniarka do dwojga dzieci poszukiwana. Oferty z podaniem wymagań: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 40428". 40428

DOCHODZĄCA umiejąca samodzielnie gotować, poszukiwana. Zgłoszenia: Mogilska 11, m. 10. 40402

SEKRETARKA korespondentka niemiecka perfekt, młoda Polka, potrzebna od zaraz na prowincję. Zgłoszenia z fotografią i świadectwami: Goniec Krakow-ski, Kraków, „Nr 40404". 40404

FRYZJERKĘ dobrą, oraz praktykantkę na dokończenie praktyki przyjmę. Jaworski — Kraków, Pędzichów 22. 40410

PANIENKI do nauki modniarstwa — początki pierwszeństwo — zgłoszą się: Szpitalna 7, m. 9, godz. 2—3. 40412

UCZCIWA, samotna, otrzyma mieszkanie w kuchni za posługi. Zgłoszenia: Odrowąża 14, m. 3, od 5 do 7. 40289

POTRZEBNA panienka do dziecka, Pędzichów 9, m. 3a w południe. 40454

SŁUŻĄCA potrzebna do wszelkich prac domowych potrzebna. Zgłoszenia do Gońca Kr., Kraków „Nr. 40487". 40487

PRACOWNICE domowa dobrze gotująca tylko z najlepszemi poleceniami przyjmę natychmiast. Zgłoszenia do 12 listopada, Podgórze, Limanowskiego 18, m. 4. 40469

POTRZEBA służącej do gotowania: Prokocim, Restauracja koło przystanku kolejowego, Bodziach 40456

GOSPODYNIĘ inteligentną, małe gospodarstwo, sklep — przyjmę na stałe. Warunki podać: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40435". 40435

Posad poszukują

NAUCZYCIELKA wykształcona, — z mieszkaniem do kuchni i szycia, szukam zajęcia, obojętnie na wsi. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40134". 40134

RZĄDCA — gorzelany, kawaler, pierwszorzędnie kwalifikowany — obejmie posadę rządcy lub gorzelanego. Zgłoszenia: Goniec Kraków, „Nr. 40195". 40195

KOWAL, ślusarz, podkuwacz koni, lat 27, kawaler, przyjmie robotę folwarku lub prywatnym warsztacie. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3860k". 3860k

ABSOLWENTKA handlowa poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej w sklepie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 3820k". 3820k

ZAŁATWIAM korespondencję, podania, książkowość w języku niemieckim, lub stałą pracę. Pilsudskiego 3, m. 1 a. 40468

TECHNIK-mechanik, lat 28, z praktyką, przyjmie pracę w biurze, warsztacie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40465". 40465

PANIENKA 19-letnia, inteligentna, dobrej prezencji, miła, zna język niemiecki, poszukuje zajęcia do kawiarni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 40282". 40282

PRAWNIK młody, katolik, język niemiecki, maszynopisanie, referencje, przyjmie jakiekolwiek zajęcie. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40292". 40292

GOSPODYNI kucharka samodzielna, wiek średni, szuka posady w domu prywatnym. Zgłoszenia: Grodzka 40 m. 1. 40299

APLIKANT adwokacki 3-letnia aplikacja poszukuje pracmy. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków „Nr. 40484". 40484

PANI młoda, miłej powierzchowności, pracowita, obejmie zarząd domu osoby samotnej, najchętniej w nadleśnictwie. Zgłoszenia: Gorlice, — restante Hanna Nieweka. 3857k

MŁODA, przystojna pani, wykształcenie średnie, poszukuje odpowiedniego zajęcia jako wychowawczyni, ekspedientka lub pielęgniarka chorego, zna język niemiecki. Zgłoszenia: Jaworskie Polski k. Przeworska. 3859k

FRYZJER damsko-męski pierwszorzędna trwała, wodna, ondulacja, obejmie posadę od 15. XI. Zgłoszenia, warunki do Gońca krak., Od. dział Przemyśl. 3866k

ZA obsługę poszukuję pokoiku z pięciem kuchennym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40339". 40339

AGRONOM-leśnik, lat 32, praktyki 12 w wzorowych majątkach, Podolak, obejmie posadę na bardzo skromnych warunkach, Wiadomość: Wilk, Bystrzyca, poczta Sędziszów. 39854

PANNA inteligentna, dobra prezencja, język niemiecki poszukuje posady w charakterze kelnerki, gosposi, ekspedientki, pokojówki, ewentualnie zajmie się małem gospodarstwem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40422". 40422

PANNA inteligentna, po skończonej szkole gospodarczej, kursie spółdzielczości spożywców i po praktykach, szuka pracy zarządzającej, ewentualnie na wyjazd. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40423". 40423

KUCHARZ samodzielny poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40407". 40407

NAUCZYCIELKA-WYCHOWAWCZYNI, dyplomowana, praktykowana, pracy-kuje posady, lat 6—14, przedszkola, gospodarstwo domowe. Wymagania skromne. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40416". 40416

Kupno

WORKI JUTOWE używane w każdej ilości zakupi: my. Kraków ul. Sławkowska 10 m. 18. 39908

KUPUJĘ wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia" — Kraków Długa 1a. 39967

LEITZ STEREOLY po ogłędania, kupię. Oferty: Targowiska — Dwór 3858k

REMINGTONA ewentualnie inną walizkową kupię. Zgłoszenia: Czapskich 3, m. 8 — Sumera, od godz. 17-tej. 40336

KUPUJĘ książki, encyklopedje, aparaty fotograficzne, lornety, maszyny do pisania, obrazy, markę do zbiorów. Antykwariat — Stanisław Pelc. — Kraków, Szpitalna 19. 40354

KUPIĘ maszynę do pisania: Sukiennice 52. 40419

PANI średniej tuszy kupi futro perskie w dobrym stanie, cena do 600 złotych. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 40280". 40280

KUPIĘ buty narciarskie nr 42—3, łóżeczko dziecięce lub tapczan pojedynczy, piecyk żelazny, wentylator elektryczny, dwa łóżka, kredens kuchenny, tapczan. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40287". 40287

MASZYNĘ do pisania kupię. Grodzka 60, m. 10 II p. między 8—13 i 15—18. 40491

PSA do polowania 1—2 letniego wyżłowego kupię. Słomski, Sławne, Jasło, Beskiden Erdöl. 40483

KUPIĘ srebrne nowoczesne nakrycie stołowe na 12 osób, nowoczesny kredens kuchenny i lodówkę. Wiadomość: Jagiellońska 11, m. 4. 40478

KUPIĘ sypialnię nowoczesną z bieliźniarką. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40457". 40457

KUPUJĘ stare kapelusze filc., koce: Kraków. Krupnicza 5, m. 2. 40130

WYNALAZCY! Kupię rzecz prawną licencją. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3759". 3759

KUPUJĘ używane gar-dobe, futra. Bracka 10 m. 7. 39929

KONIE ROBOCZE i lekkie kupię. Zgłoszenia: Kopalniana 1, ul. Dominikańska 1. 40106

PSA rasowego szczenięcia kupię. Kraków. Grodzka 15. 40107

LINOLEUM podłogowe dwumetrowe i ścienny kupię. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40117". 40117

SKLEP FILATELISTYCZNY Jadwigi Tyńskiej Kraków, Floriańska 49, kupuje znaczki. 39760

STAROWIŚLNA 80 — sklep — kupuje używaną garderobę. 39791

MARKI poszukuje różne do kupić lub zamiany Leitzeria i Filatelisty — Adolf Hitlerplatz 9. 40162

PARCELĘ EWENTUALNIE DOMEK kupię; miejscowość obojętna. Pośrednictwo wykluczone. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40326". 40326

RURY czarne 2—3 cali dobrze utrzymane 300 mb. kupi Krzyżanowski — Stalowa Wola 1. 40341

KUPIĘ PIANINO dobrej — znanej marki, bardzo dobrym stanie. — Nachętniej — ocrech, mahoń. — Zgłoszenia listowne do „Kurjera Częstochowskiego" — Częstochowa „Muzyk". 3809k

KUPIĘ używany, w dobrym stanie, mały kocioł do wytwarzania pary, najchętniej z komobilą. Zgłoszenia: Adler Dienst, Kraków, Plac na Groblach 4. 40317

Sprzedaż nieruchomości

MAJĄTEK 3-włókowy (wielkim młodym ogrodem, wiatrakiem) sprzedam. Maj. Niwy, poczta Gorzkowice, pow. Piotrkowski 3817k

SPRZEDAM przy Krakowie willę z ogrodem 2-morgowym. — za cenę 120.000 zł. — Kupię willę, oraz kilka parceli budowlanych po 2.000 m². Klimczak, Kraków, Karmelicka 38. 40170

PARCELE w Krakowie okolica sprzedam. Wiadomość w Dziekance. 40174

BARDZO tanio parcela ogrodowa na przystanku, 4 km. od Sandomierza (C. O. P.), prawie przy jeziorze, w pobliżu fabryki „Metan", bez dodatku pośrednictw. Stosowna do jakiejkolwiek budowy. Zgłoszenia: Kraków, ul. Korzystniczna 10 m. 24. 40201

PARCELĘ sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak. 40198

Artykuły kosmetyczne

wiedeńskie puderniczki, nożyki do golenia, organki, elektryczne i naftowe lampki nocne, jak również ultramarynę oryginalną Leverkusen w beczkach oraz paczkach 1 kg sprzedaje hurtowo:
Reichsdeutsche Handelsniederlassung
WALTER DEUMELAND 8725k
Warschau, Al. Jerozolimskie 77.

Sprzedaż

ROWERY damskie i męskie po zniżonych cenach sprzedaje firma Steyr — Puch Kraków, — Sławkowska 6 oficyny. 39667

SPRZEDAM TAPCZAN prawie nowy: Kraków, Floriańska 25, „ADA". 40429

FUTRO sealskinowe ładne sprzeda: Sienieczna 11/6. 40406

MASZYNY do pisania, racho wania naprawia Pracownia Mechaniczna Józef Pikowar, Kraków, Szpitalna 7. 39928

MASZYNY do pisania, liczenia — kupno, sprzedaż, zamiana, dodatki biurowe, powielacze plaskie, przepisywanie powielanie — poleca: Agentura Handlowa Gołębiowski — Rafalski, św. Jana 8/10 — telefon 226-45. 39936

POKOST dobry, tani oraz przewodniki miedziane izolowane zakupisz jedynie Krakowie, Siemiradzkiego 21/3. 39492

„UNDERWOOD" „REMINGTON" pisarski sprzedaje tanio firma „Adler", — św. MARKA 25 (róg Szpitalnej). 39979

CYLINDRY do lamp, szklanki marki „Zawiercie" — sprzedaje hurtownie Motoservice, Kraków, Pijarska 4. 40168

KOMISOWA sprzedaż 1 kupno rozmaitych przedmiotów i garderoby. Floriańska 31 sklep. 40260

SPRZEDAM tanio 2 płaszcze zimowe i 1 kurtkę: Jasna 2, m. 10. Oglądać w niedzielę 10—12. 40343

KURS STENOGRAFII i MASZYNOPISMA
systemem 10-cio palcowym razem lub oddzielnie rozpoczyna się 12 LISTOPADA
Zgłoszenia od godziny 16 do 18 popołudniu przyjmuje Sekretariat Urzęd. Zatw. Prywatnych Kursów Handlowych w Krakowie ulica Podwale 7. (Westring 52) 3788k

UŻYWANE WAGI uchylne, żelazne wagi, dziesiętne, odważniki, żelazne kupujemy. — „Centrala Wag", Kraków, Grodzka 15. 40382

KUPIĘ noszoną garderobę męską, buty, pościel. Zgłoszenia: Józefa 22, sklep, Na żądanie przychodzę do domu. 39866

POSZUKUJĘ lokalu sklepowego, centrum Krakowa, względnie lokalu zdatnego na sklep, poczekalnię lub biuro. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40121". 40121

PIANINO, FORTEPIAN krótki kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40122". 40122

KUPIĘ domek murowany, komfort, 4—5 ubikacji, blisko tramwaju, bez pośrednictwa. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40151". 40151

KUPUJĘ klimny, dywany, kapy, firanki, garderobę, Długa 56/6. 40201

KUPUJEMY WSZYSTKO z urządzeń biurowych, sklepowych gotówką płacimy — Hala meblowa — ul. Grodzka 59. Magazyn, ul. Wiślna 4. 40391

Sprzedaż nieruchomości

SPRZEDAM tanio maszynę pisarską, — futro męskie sutrjetą, spód futrzany damski, kuchenkę gazową 2-płomienną: Lwowska 19. 40288

SPRZEDAM futro perskie — damskie. Limanowskiego 19, m. 2. 40290

SPIALNIA dębowa, szeczeł, jadalnia dębowa czterysta, stół rozsuwany i kredensy do sprzedania — Kraków, Bocheńska 8/14. 40431

SPRZEDAŻ pointerka angielskiego sprzedam. Podgórze, Wadowicka 10. 40462

SPRZEDAM okazyjnie 4 lady sklepowe. Wiadomości u dozorcy. Szewska 5. 40179

AUTO szeecio - osobowe Forda do sprzedania. — Wiadomości. Kraków, Litewska 4, m. 11. 40286

PALTO zimowe, futrzanym kołnierzem, męskie sprzedam: Kasprowicza 6, m. 4. 40426

ORGANKI Hohnera, wszystkie rodzaje, skrzynkowe sprzedaje Goniec. Zgłoszenia: Sosnowa, Zwierzyniecka 6. 40303

KARBID we wszelkich granulacjach, ałun, amoniak do pieczywa, biel cynkowa, kredę kosmetyczną, kleje, malarskie oraz inne artykuły drogeryjne. Drogeria Fotohandlu „Skra", Kraków, św. Tomasza 22. Telefon 172-77. 37556

PILATELISCI! Sprzedaż, wymiana, komis: Hitler Platz 37. 38481

HODOWLA DROBIU J. Apro, Kraków, Mazowiecka 130a, sprzedaje drób rasowy, kozy, króliki i gołębie. — Cennik wysyła na nadesłaniem znaczka. 3848k

SMOKING nowy, średni, szczupły, tanio: Lubicz 14, m. 17, od 12 do 14. 40549

SPRZEDAM nr. 3 cholewami nr. 43, ubranie średnie, wzrostowe. Zgłoszenia: Sowackiego 58/10. 40338

ULTRAMARYNĘ we wszystkich gatunkach gęstosnych, workowych, papierowe, kit, kredę do tapet, kolor. tuj, cynki, pokosty, lakiery z mlaxmo dla kujacych, gli nic, oleje, kukruzę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40356". 40356

TRZYDZIESTOLETNI, przystojny ożeni się z panną zgrabną, przystojną, posiadającą choćby mały kapitał. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3861k". 3861k

LAMPY naftowe, szkielka do lamp hurtowne — detalicznie poleca Antoni Jaworski, Bracka 13. 39870

WYCZÓŁKOWSKIEGO i inne obrazy sprzedam: Kraków, Lenartowicza 19/7. 40098

Matrymonialne

40-LETNI poprawny, z gotówką 4 tysiące złotych, zmiana — mieszkaniem — szuka pani. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 40356". 40356

PANI 33 lat, dobrej opinii, niezależna, mam zamieszkanie, przystojna, poznam pana, wspólnego poznania. Zgłoszenia: Goniec Kraków, Kraków „Nr. 40430". 40430

Różne

PANA GODFREYA który wie o moim prośba, o wiadomość w zamian. Kraków, Dolnych Młynów 9. 40395

PRZYJMUJEMY szmatki na wycieranie maszyn — również w większych ilościach. Zgłoszenia: Kraków, Dolnych Młynów 9. 40395

ZGUBIONO na ul. Sienkiewicza (obok plant) złoty wieczne. Znalazca oddać zechce za wynagrodzeniem: Kraków, św. Łazarza 11/1. 40358

WRÓŻBITA światowej sławy, poradzi najlepiej, jasnowidzenie w przyszłość — karty, nauka, kabala rozkładem. — Kraków, Powiśle 12, I piętro. 39784

PRZYSTĄPIĘ z gotówką do spółki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40424". 40424

ŹRÓDŁA zakupu serów do krajów Europy, konserw i marmolady — poszukujemy. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3985". 39852

Z GOTÓWKĄ 1.500 zł. szukam ją pracy w jakim biznesie lub warsztacie. Zgłoszenia pod „Nr. 40200". 40200

SPECJALISTA chorób i dróg moczowych, dr. T. KŁĘCZKOWSKI, choroby weneryczne, od 8—9 i 3—6 pow. Sienkiewicza 11 (róg ul. Rajskiej). 40188

ZEGARMISTRZ Krowoderska 67 sprzedaje zegarki, reperuje zegary, ewentualnie ręczne zegary. 40200

POSZUKUJĘ brata Marka Bartoszka, ur. 1920, przebywającego ostatnio na terenie Kreisu Czerwonej Polski. Zgłoszenia: Kraków, Rynek Główny. 40189

JASNOWIDZ LURAND! wyświetla teraźniejszość i przyszłość, Długa 14, m. 1. 40166

OTWIERAM kasy wertheimowskie, reperuje zabezpieczenia, żaluzje i roleto. Zakład Zbiornowy Ryszard Bressler, Dzielna 10. 39155

Z KART, pismo, radę mieszkań najrozmaitszych chiromantji — Wielopole 25/8 od czwartej do siódmej. 40071

KANARKI tresowane czystych kolorów, polecam Zakłady Hodowla Kanarków — T. Apro, Kraków, Mazowiecka 130a. Na zapytanie listowne załączyć dołączyć. 40414

OKAZYJNIE tanio narty nowe, elegancka futro, pelerynka z łódkowy, pasy gumowe, węgiel do elektrolux ustawionych, 100 puszek na cukierki. Szpitalna 3, m. 1. 40279

SPRZEDAM futro męskie i kurtkę: Plac Inwalidów 3, m. 18, od godz. 2—5. 40281

PALTO nowe, ubranie. Starowiślna 28/23. 40330

CHART krymsko-rybski, do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40344". 40344

ROWERY, baterie, latarki, żarówki. Sprzedaż: Firma LENICKI - SRZEDNICKI, ulica Dominikańska 3, m. 7, Kraków. 40263

SPRZEDAM ładną, masywną, zegar stojący, cztery krzesła, obraz Kossaka, urządzenie na biurko marmurowe. Pędzichów 6, m. 2. 40328

WAGI do aptek, złotników, laboratorium, handlu, przemysłu dostarcza „Centrala Wag" Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 3). 40335

SPRYCHY jesionowe, dębowe sprzedam. Wiadomość: Plac Serkowskiego 4/4. 40294

FRYZJERSKI salon — śródmieście, — sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40305". 40305

LOKAL RYNEK, SZCZEPAŃSKA 1 II. piętro, 2 pokoje bez mebli podnajmę na kancelarię adwokacką, lekarską, pracownię lub skład od zaraz. Wiadomość u dozorcy lub od administratora — Zamenhofa 1, m. 5 od 1.30—3.30. 40334

NOCLEGI Starowiślna 12/16 II p. oficyna. 40376

POKÓJ komfortowy, osobne wejście, używanie kuchni, łazienki, do wynajęcia — Halicka 15/2. 40417

NOCLEGI śródmieście — Asnyka 5, Kowalska. 40229

NOCLEGI czyste, łazienka: Wenecja 5/1. 40003

POKÓJ z łazienką, umeblowany, dla jednego pana spokojnego do wynajęcia. Zgłoszenia od godziny 12—17, Bandurskiego 30, m. 5. 40396

ŁADNY, suchy, ciepły, umeblowany pokój zaraz do wynajęcia: Kraków, Kraszewskiego 23, m. 4. 39587

DWA pokoje umeblowane używaniem kuchni — pierwszego grudnia — blisko Plant. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40432". 40432

POKÓJ umeblowany, ładny, śródmieście, dla pana od zaraz. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40409". 40409

POKÓJ umeblowany, duży, dla 2 osób — Pań lub Panów, od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Batorego 1. 40393

NOCLEGI wieczorem, śródmieście. Kraków, „Nr. 40385".

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMA stenografji uczę indywidualnie. — Grodzka 27. 40099

SZKOŁA ROLNICZA męska w Myślenicach przyjmuje **WPISY** na nowy rok szkolny do 20. XI. b. r. — Kandydaci na ucznia są kandydaci z ukończoną szkołą powszechną, w wieku 16—20 lat. Nauka trwa 1 rok. Szkoła posiada internat i własne gospodarstwo. Bliższych informacji udziela się ustnie lub pisemnie. 40147

MATEMATYKI, FIZYKI korepetycje. Zakres: gimnazjalny, uniwersytecki. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40086". 40086

STENOGRAFJI biurowej polskiej, niemieckiej udziela Aksman, Jagiellońska 7. 3840k

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO udziela pedagog metodą skróconą. Guaranzja. Długa 5, m. 6. 39798

NIEMIECKIEGO lekcja 1.50: Sienkiewicza 14/3. 40408

KTO UDZIELI korepetycji języka rosyjskiego? Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków „Nr. 40366". 40366

BALET NOWOCZESNY gimnastyka artystyczna, Bodenwieser. Zgłoszenia: Kraków, Powiśle 12, m. 8. 40075

FUTRA ODŚWIEŻA, FARBUJE Farbiarnia Fr. Jogały, Dietlowska 93, — Grodzka 2, w podwórzu. 39790

PRZYJMUJĘ reperacje walizeczek, torebek damskich oraz zamówienia: Szewska 19, podwórze. 40394

POSZUKUJĘ ZOFJI ŁUKASIEWICZ. Jadwiga Pikowa, Kraków, Kopernika 8, m. 4. 40479

POSZUKUJĘ roboty dla pary koni z platformą w wymiarze kilku godzin tygodniowo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40475". 40475

KOMPLETNA fabryczkę obuwia męskiego pasowane sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40291". 40291

BERTIG Wilhelm 12, puste pięciorakie do Go widział po 28 września 1939 wiecie wywiezione do Niemiec. Dalmy, Kraków, ul. Sławkowska 18. 40278

SKÓRZANE obuwie, także ubukowe, torebki, kurtki, rękawiczki — farbuje. **FARBUJE** Farbiarnia Wytwórnia Skórzanych, Podgórze, Krakowska 13a. 40089

FILATELISTYCZNE Biuro „Kolekcja" sprzedaje, kupuje znaczki pocztowe. Kraków, Bracka 4, I p. 39834

PANI, samotna, przystojna, pozna pana, wspólne zamieszkanie. Kraków, „Nr. 40437".

POGOTOWIE Bieliźniarskie. Wykonania bielizny męskiej z powierzonego materiału i fachowa naprawa — FABRYKA BIELIZNY „Port" — Kraków, Gertrudy 27. 40347

PREZFARBOWUJE wszelką odzież na kolor. Kraków. Tkaniny, wszelki nowe pod gwarancją, Farbiarnia Chemiczna — Pralnia Jogały Franciszka — Kraków, Dietlowska 93 (obok Starowiślnej). 39931

CHOROBY KOBIECE i **WENERYCZNE** Dr. Andrzej Działek, Kraków, Asnyka 3/6, godziny ordynacji 3—6 popoł. 39932

KTO z ludzi zacnych poda jakiekolwiek wiadomości, że marnie — urodzonego 18 lat, gim najjaźniej, bezdomny... sdzie znajdzie się chłopiec na 11 szkolnym poważnie. Kielce 31, Sieleraka. 3815k

CHEMICZNA przeróbka kapeluszy: Witalskiego w Krakowie 10 — filje: św. Krzyża 12, Wrocławska 12a, Józefińska 9, Kościuszki 27 — przyjmuje kapelusze męskie i damskie do czyszczenia. 39918

ZABIEGI KOSMETYCZNE TANIO Kraków, Józefitów 3. 40209

PARKIET DĘBOWY pierwszorzędnej jakości, wszystkie gatunki sprzedaje — Centrala Wag, Starowiślna 28. Tel. 129-37. 3800k

MASZYNĘ do szycia „Singer" sprzedam: Jagiellońska 3, m. 6 — między godz. 3—5. 3839k

PIANINO Lamberger i Glass krzyżowe, fortepian Gaveau sprzedaje tanio, dobry interes w spółkę Heligen, Sienna 8. **SMOLARSKA, Kraków, SŁAWKOWSKA 6** 3845k

ROWEROWE części od rama do szpil, jak też wieczne lampy dynamo. **LAMPKI** na baterie **KARBITOWE**: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 3. 3864k

TERMOSY kompletne, wkłady. Philipsa, kordonki, automatyczne i zwykłe: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 3. 3865k

FUTRO bobrowe — biam kolorowe fachowo farbowany. Sprzedam: Podgórze, Nadwiślańska 6. 40349

STOLARZE! Szukasz zakupu polecamy pomiary, śruby do warsztatów i prasy fornierskie, ceny okazyjne. Adres: Wróblewska, Kraków, Krótka 24. 40413

SPRZEDAM pianino krzyżowe dobre. Goniec Krak., Kraków, Wiślne 5. 40463

DRZWICZKI żelazne, nowe do pieców kuchennych, 25/25 cm — nowe, skrzydła, szczotka, okiennice, sztaba, oraz węgiel do, 30 1 12, przez sprzedaż okazyjnie Gusarnia, Podgórze, ul. Tyniecka, piękna 1. 40395

KOŁDRY przyjmuje do roboty: Dembiński, św. Marka 19. Poprawia, naprawia Floriańska 27. 40460

ŁÓŻECZKA dziecięce, duże, polowe, **TAPCZANY, OTOMANY**, foteleełóżka, leżaki sprzedaje: Goniec Krak., Kraków, św. Marka 19, naprawia Floriańska 27. 40300

ŁAPKI karakułowe na szpic sprzedam: ul. Krasowska 3, II/12. 40426

UBRANIE nowe, płaszcz zimowy męski sprzedam: Zybulskiwiej 9, m. 7. 40204

SPRZEDAM tapczan, 2 fotele leżane, trzy nawinięte futra Szwedzka 32 40333

PROSTOWNIK Philippsa 366 ładowania akumulatorów 6/12 — 9/16 Volt 3-6 Amper — krzesło — kuchenny, — sprzedaż bezwiedny, Tapczan 250 m drutu 8 mm DG. 40204

ZARAZ sprzedam bar-restaurację z mieszkaniem. Pilsudskiego 33 — Wela Duchacka 40196

SKLEP z urządzeniem: — Kraków, Juljusza Lea 20, sprzedam. Krowoderska 9. 39921

LUSTRA sprzedaje na szlifowane, lusterka, lustry oszklenie, szklane, w dowolnym kształcie kupuje szkłem płotkiem 4. 39926

HURT BATERYJ: Centra, Dajmon, Zenart, Żarnówka, żarówki „Osram". Kraków, Mazowiecka 106-98. 39925

SZYCIE Gwandaniniego — oryginalne towary przyjmuje, sprzedaje 3.500, Piłsudskiego 6/10. 40403

SPYIALNIE kompletne od 780 zł. Kuchenna 680 złotych. **GABINETY** — Kraków, św. Marka 7, Kraków. Grodzka 59, Magazyn Wiślna 4. 39898

GAZA MENSKA, gwarantowana, z wadami dodatkowymi. Wiadomość: Częstochowa Aleja 49 — 3922k

TORF OPAŁOWY wszystkie ilości sprzedaje: L. Kuaxym, Opatkowice, poczta Kraków. Borek Fałęcki. 40310

BRYKI NOWE! Okazyjnie drzwi od sprzedawanie: Warszawa Rudolf Gurniak. Mikołajska 8 II. 3990

SPRZEDAM lodówkę. Zgłoszenia: Kraków, Gołębia 5. 40430

LISA srebrnego, kasa, pancerną sprzedam: Szopena 11, m. 4. 40307

PŁASZCZ damski czarny, futrem karakułowym sprzedam: Borek Fałęcki, Główna 432, sklep z farbami. 40458

OKAZJA! Sprzedaż kompletnych instalacji, ... **KORUDA**", Czysta 13. 4312

SPRZEDAM futro męskie na sowy, — karakułowy kołnierz — ogląda od: Osiedle, ul. Herwielne Piątka 4, m. 1, od 15 do 18-tej. 40152

WDOWA, lat 52, poszukuje pana trymonialnie — w sprzęt przemysłu, dom: zwróć kasać nie, handlowa — ... Kielce Słoneczna 31, Sieńarska. 3813k

PANNA, lat 34, kawowa, średnia wykształcenie, cieśnictwo, pracowita, zawodowa, szuka nie poznać na stanowisku, urzędowego, z celem matrymonialnym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40020". 40020

DOMATORKA młoda, niebiedna, posiadająca mieszkanie, pozna pana wartościowego w wieku 40—40 lat. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40427". 40427

FACHOWIEC lat 29, przystojny, inteligentny poszukuje pozna Panią. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40436". 40436

KAWALER, lat 31, na posadzie, dobrze sytuowany, na zalecenia, celem matrymonialnym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40087". 40087

BEZPŁATNIE samodzielnie niezaleźne sewsne, z kawalerów mieszkaniem, pokój dla 1—2 Panów, od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków, „Nr. 40221". 40221

DO wynajęcia domek 4 ubikacje, na parterze, 8 m. ze wszelkimi udogodnieniami. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40466". 40466

DO wynajęcia 2 pokoje bez mebli przy ul. Karmelickiej lub do wynajęcia sklep. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40467". 40467

LOKALE sklepowe przy ul. Lea 17 i Topolowej 23 do wynajęcia. Z ubikacje dla Polaków. Informacje: administrator Rudolf, Zielona 1, II p. 40388

Lokali poszukuje

LOKALU FABRYCZNEGO ca 300—500 mtr., przy bocznicy kolejowej, dobrym dojazdem, kupię. Oferty pod Fa C. Hartwig, Basztowa 8, Urbański. 40201

MIEGO pokoju - poszukuje z wygodami - sprawa: — Ryk. Wola Justowska 122. 40442

POSZUKUJĘ lokalu handlowego sklepowego — na przemysłowym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40434". 40434

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 39997

NOCLEGI Długa 5. 3815k

NOCLEGI Starowiślna 14/5. 40301

NOCLEGI Krowoderska 55/1. 40206

NOCLEGI wygodne — Bracka 5/4, 30181